

# Mateusz Makowski

---

## Inwentarz klucza miechowskiego z 1731 r.

---

Res Gestae. Czasopismo Historyczne 3, 19-68

---

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Mateusz Makowski

## Inwentarz klucza miechowskiego z 1731 r.

DOI 10.24917/24504475.3.2

### The inventory of the Miechów estate from 1731.

#### Abstract

In the first half of the 18th century the property belonging to the Order of the Holy Sepulchre in Miechów was divided into two parts. One part was still owned by the monastery in Miechów. The other part became a benefice, which was given by the king to his officials. The inventory written in 1731 describes this benefice. It consisted of Miechów and some nearby villages. The inventory contains interesting information about monastic economy. It depicts the countryside of Miechów and the nearby area. It also includes the names of inhabitants with the amount of tax paid to the owner of the benefice.

**Key words:** Miechów in the 18th century, the Miechów estate – inventory, monastic economy.

**Słowa kluczowe:** Miechów w XVIII w., klucz miechowski – inwentarz, gospodarka klasztorna.

Na początku XVIII w. wywiązał się konflikt między miechowskim konwentem bożogrobców a proboszczami generalnymi komendatoryjnymi. Kwestią sporną było narzucanie konwentowi przez króla, w porozumieniu ze Stolicą Apostolską, takich proboszczów generalnych, którzy nie byli związani z zakonem. Początki tego problemu sięgają drugiej połowy XVI w. Zakonnicy nie chcieli, aby nominaci królewscy byli ich przełożonymi i sprawowali jurysdykcję w sprawach klasztoru. Skomplikowany i długotrwały spór rozstrzygnięto z udziałem Stolicy Apostolskiej w ten sposób, że zezwolono zakonnikom na wybieranie przełożonych ze swojego grona, a komendatariuszom pozostawiono tytuł i beneficjum, wyodrębnione z dotychczasowego majątku zakonu<sup>1</sup>.

<sup>1</sup> Z. Pęcowski, 1967, s. 322–336.

Ostatnim proboszczem generalnym komendatoryjnym był Antoni Rozdrażewski, opat benedyktynów w Lubinie, referendarz królewski, który sprawował tę funkcję w latach 1725–1732<sup>2</sup>. W 1732 r. pierwszym proboszczem klasztornym wybrano Stanisława Stępkowskiego. Został on zatwierdzony przez papieża Klemensa XII w 1735 r. Proboszczowi Stępkowskiemu przysługiwało prawo używania insygniów biskupich: infuly, pastorału, dalmatyki i pierścienia<sup>3</sup>. Natomiast administratorem tzw. komendy miechowskiej w latach 1732–1743 był Jan Aleksander Lipski, kardynał, podkanclerzy i kanclerz koronny, opat mogiński, biskup łucki i krakowski<sup>4</sup>.

Kwestia podziału dóbr i dochodów między klasztor i komendę budziła duże kontrowersje. Od majątku klasztornego odpadła znaczna część posiadłości, stając się odtąd beneficjum, którym król mógł dysponować według własnego uznania. Udało się jednak osiągnąć porozumienie. Podział został zatwierdzony przez króla w 1727 r. Porozumienie znalazło też wyraz w konkordacie z 23 września 1737 r<sup>5</sup>. Zapewne przy okazji przeprowadzania podziału majątku bożogrobców miechowskich pomiędzy klasztor i tzw. komendę miechowską powstał *Inwentarz klucza miechowskiego z 1731 roku*<sup>6</sup>.

Klucz miechowski wraz z innymi jeszcze dobrami stał się częścią składową majątku komendy miechowskiej, a na utrzymanie zakonników wyodrębniono dochody z pozostałych wsi klasztornych<sup>7</sup>. Podział uposażenia nie okazał się trwały, nowego podziału dóbr dokonano w 1756 r<sup>8</sup>. Wydaje się, że przyczyniły się do tego trudności w sfinansowaniu odbudowy kościoła i klasztoru po wielkim pożarze z 1745 r.

Inwentarz należy uznać za wartościowe źródło do dziejów Miechowa i otaczających go wsi. Opisuje on wygląd części zabudowań klasztornych z czasu przed pożarem klasztoru w 1732 r. i pożarem całego miasta wraz z klasztorem i kościołem w 1745 r. Można dzięki niemu odtworzyć przynajmniej fragmenty pejzażu ówczesnego Miechowa i okolic. W inwentarzu znajdują się także informacje na temat powinności mieszczan miechowskich i gospodarki klasztornej<sup>9</sup>. Zawiera on opisy tych wsi położonych wokół Miechowa, które zosta-

<sup>2</sup> Ibidem, s. 466.

<sup>3</sup> Z. Pęcowski, 1967, s. 335; por. R. Skrzyniarz, 2004–2005, s. 396–397.

<sup>4</sup> Z. Pęcowski, 1967, s. 466; por. J. Gierowski, 1972, s. 425–431.

<sup>5</sup> Z. Pęcowski, 1967, s. 335.

<sup>6</sup> *Inwentarz* przechowywany jest w Archiwum Głównym Akt Dawnych, Archiwum Skarbu Koronnego, Dział LVI, M. 7; mikrofilm 2791.

<sup>7</sup> Z. Pęcowski, 1967, s. 336.

<sup>8</sup> Ibidem, s. 337.

<sup>9</sup> O posiadłościach i gospodarce bożogrobców miechowskich pisali m. in.: Z. Pęcowski, 1967, s. 373–410; 1992; L. Wojciechowski, 1999, s. 57–78; J. Rajman, 2013, s. 413–431.

ły zaliczone do dóbr komendy miechowskiej: Podmiejskiej Woli, Zagorzyc, Pstroszyc, Podleśnej Woli, Strzeżowa, Brzuchani, Bukowskiej Woli, Kaliny, Przesławic, Szczepanowic, Orłowa i Parkoszowic.

Inwentarz rozpoczyna się opisem zamku miechowskiego, będącego rezydencją proboszczów generalnych komendatoryjnych. Następnie przedstawiono wygląd i wyposażenie budynków gospodarczych znajdujących się na północ od zamku. Potem opisany został Folwark Wielki w Miechowie wraz z zabudowaniami, browarem i jego wyposażeniem, ogrodami, łąkami i polami. W dalszej części znajdujemy nazwiska zagrodników oraz informacje dotyczące ich powinności pańszczyźnianych.

Kolejne karty inwentarza zawierają opisy wsi położonych w najbliższej okolicy Miechowa. Są tam informacje dotyczące folwarków, karczem, młynów oraz imienne wykazy poddanych wraz z wysokością świadczonych przez nich powinności. Fakt, że inwentarz podaje nazwiska wielu mieszkańców podmiechowskich miejscowości z pierwszej połowy XVIII w. sprawia, że może on wzbudzić zainteresowanie przedstawicieli lokalnej społeczności.

*Inwentarz klucza miechowskiego z 1731 r.* przechowywany jest w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie. Jest to księga w skórzanej oprawie z tłoczeniami i złoceniami licząca 50 kart. Inwentarz został spisany jedną ręką. Charakter pisma jest bardzo staranny i czytelny. Pod tekstem widnieje podpis Kaspra Szczepkowskiego, kanonika krakowskiego, administratora *sede vacante* probostwa miechowskiego. W księdze oprócz inwentarza klucza miechowskiego znajdują się jeszcze inwentarze kluczy targowickiego i skaryszewskiego oraz inwentarze wsi Smroków, Michałowice, Krzesławice, Wrocieryż i Jedlca.

Przy edycji tekstu źródłowego „Inwentarza” przyjęto zasady *Instrukcji wydawniczej dla źródeł historycznych od połowy XVI do połowy XIX wieku* (Wrocław 1953). Zmodernizowano pisownię i interpunkcję, zachowano natomiast staropolskie właściwości języka i jego fonetykę, np. fortka, ciesany, kachle, kacmarz, kłotka, żelaznemi, deszczki, pogniełe, szrodku, z poręczem, z uchami, chrost, objon, rozrucać, wszystkie. W przypisach podano objaśnienia wyrazów staropolskich i rzadziej używanych.

[p. 1]

## Inwentarz klucza miechowskiego.

### Opisanie zamku miechowskiego

21 lipca Anno D[omi]ni 1731.

Wchodząc do zamku jest brama murowana, do której wrota stoczyste<sup>10</sup> wielkie dębowe na czopach żelaznych z zawiasami dużemi, skoblem i wrzeciędzem<sup>11</sup> do zamykania, hufnalami<sup>12</sup> żelaznemi spojone. W połowie tych wrót fortka na zawiasach wielkich i hakach, w środku kratka mała żelazna i zapora z boku, na końcu okuta z obrączką żelazną, odrzwi z kamienia ciesanego.

Na tej bramie dwa pokoje pańskie, od których pokoiów mur od wierzchu i ku spodowi dużo się przepadł z obu stron i sklepienie. Spodem na boku tej bramy filar się był oberwał od ulice, który teraz *de novo*<sup>13</sup> już podmurowany.

Wchodząc w bramę po lewej ręce niekiedy dla straży postanowiony sklepik, okienko w nim w ołów, do połowy wybite, teraz tylko szyb czternaście i krata żelazna, drzwi do niego dwoje na zawiasach i hakach z wrzeciędzem, skoblami bez [wyraz nieczytelny] żelaznemi.

Wychodząc z bramy w podwórze po lewej ręce jest sionka, w której schody drewniane z poręczem na górę do pokoiów pańskich, na wierzchu balasy<sup>14</sup> tokarską robotą drewniane, do tej sionki drzwi stare z tarcic<sup>15</sup> na zawiasach i hakach z antabą<sup>16</sup> żelazną.

Wyszedłszy z tej sionki na dziedziniec ku schodom murowanym, jest izba na dole wielka pod pokojami górnemi, do której idąc są drzwi do sieni, stare na zawiasach i hakach z wrzeciędzem i skoblami żelaznemi, w odrzwiach słup jeden dębowy i próg dębowy.

W tej sieni okno bez szyb, krata żelazna, kurnik z chrostu niedobry, powała z tarcic na stragarzach<sup>17</sup> i [wyraz nieczytelny] stara, czeluście murowane do pieca po lewej ręce, ściany murowane restauracyi potrzebują.

Wchodząc do izby po lewej ręce z tej sieni, są drzwi na zawiasach i hakach z wrzeciędzem, skoblami i antabą żelazną. W tej izbie okien dwoje w ołów,

<sup>10</sup> Wrota stoczyste – wrota, które zamykają się za pomocą przytwierdzonych u dołu kółek.

<sup>11</sup> Wrzeciędz – łańcuch żelazny u drzwi.

<sup>12</sup> Hufnale – gwoździe do przybijania podków.

<sup>13</sup> *De novo* – na nowo

<sup>14</sup> Balasa – słup okrągły, filar.

<sup>15</sup> Tarcice – deski.

<sup>16</sup> Antaba – klamka.

<sup>17</sup> Stragarz – belka.

kwater cztery z prętami żelaznymi, w jednej kwaterze nie masz szyb pięciu. Piec do połowy rozwalony i kachle<sup>18</sup> złe, na fundamencie murowanym, komin przy piecu murowany. Podłogi nie masz, powała z tarcic nowa, przez środek pod sistrzeniem<sup>19</sup> słupy drewniane. Z tej izby drzwi do sklepiku ku bramie na zawiasach i hakach żelaznych.

Wyszedszy z tej izby do sieni nazad, *ex opposito*<sup>20</sup> ku południu jest izba pusta sklepem zwana, do niej drzwi stare, na zawiasach i hakach z wrzeczadzem i skoblami żelaznymi, okien dwie bez szyb z kratami, trzecie mniejsze, pawiment<sup>21</sup> z cegły ale bardzo zły. Powała z tarcic sosnowych na stragarzach.

Z tej izby *ad meridiem*<sup>22</sup> sklepiak ciemny, który jest na więzienie *vulgo*<sup>23</sup> piekło i sionka sklepiona. Do tej sionki z izby drzwi z tarcic na zawiasach [p. 2] i hakach z wrzeczadzem, skoblami i antabą żelazną.

Z tej sionki do piekła są drzwi żelazne stare i złe na hakach i zawiasach żelaznych, wrzeczadza ani skobla nie masz, tam okienko z prętem żelaznym. W sionce zaś okienka małe bez kraty. To oboje *opus*<sup>24</sup> sklepione.

Wszedszy z tych sklepów na podwórze po lewej ręce *ad meridiem* są schody kamienne z ciesanego kamienia, których jest *n[ume]ro* 22, z poręczem murowanym i ganek, w którym poręczu i ganku słupów kamiennych *n[ume]ro* 5, na których wspiera się dach z gontów i podsiębitka<sup>25</sup> z tarcic starych. Dach ten ankrą<sup>26</sup> żelazną nad schodami spojony, nad gankiem kopuła gontami pobita, ta potrzebuje restauracji.

Z ganku do sieni są drzwi stoczyste, stolarską robotą na zawiasach i hakach żelaznych, jedna zawiasa nowa, antaba z ganku, wrzeczadz z skoblami, zapora wewnątrz i kula jak haczyk żelazna, w murze do zapierania drzwi.

Sień *alias*<sup>27</sup> sala obszerna, w niej okien w ołów całych dwie, cztery kwater, w trzecim oknie dwóch kwater niższych nie masz do połowy, czwarte gontami zabite.

W tej sali alkierzyk<sup>28</sup> z tarcic czerwono malowany przy murze od ulice, bez powały, do którego drzwi na zawiasach i hakach żelaznych z wrzeczadzem

<sup>18</sup> Kachel – kafel.

<sup>19</sup> Sistrzon lub sistrzeniec – rodzaj belki.

<sup>20</sup> *Ex opposito* – z przeciwnej strony.

<sup>21</sup> Pawiment – podłoga, posadzka.

<sup>22</sup> *Ad meridiem* – na południe.

<sup>23</sup> *Vulgo* – powszechnie, zwane

<sup>24</sup> *Opus* – tu: budynek.

<sup>25</sup> Podsiębitka – strop, sufit.

<sup>26</sup> Ankier – kłama żelazna do wiązania ze sobą części budynku.

<sup>27</sup> *Alias* – albo, czyli.

<sup>28</sup> Alkierzyk – boczny, mały pokój.

i skoblami. Za tym sklepieniem jest komin z kapą<sup>29</sup> murowaną na boku, zaś w murze od schodów na prawej ręce o czterech półkach do połowy drzwiczki na zawiasach i hakach bez wrzyciądza i skobli szafka. Powąła z tarcic i podłoga. W tej sali przy drzwiach wchodząc do niej z ganku schody drewniane, proste z poręczem na górę, na których balasów sześć.

Pod temi schodami z sali *ad meridiem* ku kościołowi izba wielka, do niej drzwi z tarcic na zawiasach i hakach żelaznych, wrzyciądz z skoblami, antaba i zamek bez klucza.

W tej izbie jest okien sześć, to jest po prawej ręce na dziedziniec dwa, po cztery kwatery w ołów, w których od kaplice na dziedziniec nie masz szyb dwunastu, od cmentarza *ad meridiem*, ku miastu w obu oknach nie masz szyb 24, od drogi na ulicę nie masz szyb 6, ramy we wszystkich oknach niedobre. W wszystkich oknach szyby w ołów. Kwatery w wszystkich otwierane na zawiaskach i haczykach tak i kołowrotki do zamykania pobielane żelazne.

Drzwi do kaplice pierwsze nad schodami z izby, z tarcic stolarską robotą na zawiasach i hakach żelaznych. Z izby haczyk i skobel, od kaplice zaś wewnątrz zamek ślepy bez klucza. Za temiż drzwiami są drugie drzwi do tejże kaplice na zawiasach i hakach żelaznych.

W tejże wielkiej izbie po prawej ręce na boku w murze na dziedziniec między oknami szafka mała we trzy półki z dwiema drzwiczkami na zawiaskach, wrzyciądze małe dwa bez zamków. Idąc ku drzwiom po lewej ręce szafa wielka w cztery półki bez zamknięcia wierzchu żadnego u spodu zaś drzwiczki stare na zawiaskach bez zamku i wrzyciądza a około niej balasy z tarcic rżnięte, piec dobry wielki.

[p.3] Wychodząc z tej wielkiej izby na salę, *ex opposito* tych drzwi do pańskich pokojów. Wchodząc do stołowej izby nad drzwiami kamień czarny, marmurowy z podpisem pod tym kamieniem, odrzwia kamienne, listwy z tarcic. Drzwi do tej izby z tarcic stare na zawiasach i hakach z antabą klamką i zamkiem, ale zamek zły bez klucza. Piec po prawej ręce błękitny, białawe floresy, stół okrągły na stragach<sup>30</sup>.

Okien trzy, dwa od dziedzińca ku klasztorowi w cztery kwatery spodem otwierane na zawiasach i haczykach z kołowrotkami<sup>31</sup> żelaznymi, szyby w ołów całe i dobre, trzecie od szkoły na drogę także w cztery kwatery i szyby w ołów, otwierane od spodu z zawiaskami i kołowrotkiem, w kwaterze jednej u spodu nie masz szyb czterech.

Podłoga z tarcic narzynana w kostkę, powąła z tarcic malowana i stragarze, w koło u góry historie na płótnie malowane, szafa za drzwiami przy piecu stara

<sup>29</sup> Kapa – tu: nakrycie komina dla lepszego ciągu powietrza i zatrzymania iskier.

<sup>30</sup> Stragi (sragi) – spód stołu, nogi stołowe.

<sup>31</sup> Kołowrotek – urządzenie służące do otwierania okna.

czerwono malowana we dwie półki, w górze nie masz drzwiczek u spodu zaś dwoje drzwiczek na zawiaskach bez zamknięcia i zła.

Z tej izby do dalszych pokojów drzwi do przysionku ciemnego stolarską robotą na zawiasach i hakach żelaznych z antabą klamką bez zamka. W tym przysionku okno całe ku szkole, szyby w drewno. Na prawej ręce sklepik mały na kształt recessu<sup>32</sup>. Drzwi do niego z tarcic na zawiasach i hakach żelaznych z wrzeczadzem skoblem i antabą. W tym sklepiku okno w ołów, ale mało szyb i to nie całe. Drugie okienko zabite deszczkami, posadzka z cegły, miejscami zła. W sionce także posadzka z cegły i kamienia miejscami zła. Powąła w sionce z tarcic stara.

Z tego przysionku odrzwi do pokoju na północ kamienne, jeden kamień gdzie skoble zgruchotany i na nic się nie zda, oblistwowanie z tarcic, drzwi same z tarcic na zawiasach i hakach żelaznych z klamką i antabą także i zamek, ale zły bez klucza.

W tym pokoju z przychodu po lewej ręce na szafę w murze półek nowych cztery, są i oblistwowanie i drzwi stoczyste od góry kratka drewniana, to tylko a parte leży stolarską robotą nowe, ale jeszcze nie przybite.

Na prawej ręce przy piecu za drzwiami szafka mała do przeniesienia, po bok tej szafki antaby dwie zielone malowane czerwono i zielono, od połowy w drzwiczkach kratka drewniana, te drzwiczki na zawiaskach, zamek bez klucza.

W izbie tej okien dwie w ołów, wszystkie dobre, szyby w cztery kwatery. Każde okno na zawiaskach i czopkach z kołowrotkiem, wszystko pobielane, okiennice stoczyste z tarcic, malowane na zawiasach i hakach. Powąła malowana, podłoga w kostkę, u góry historie na płótnie malowane w koło. Piec z kachli wielkich w połowie przemurowania, druga połowa w drugim pokoju.

Z tego pokoju do drugiego pokoju na wschód słońca odrzwi kamienne, oblistwowane z tarcic. Drzwi z tarcic malowane na zawiasach i hakach malowanych z antabami i klamką, zamek dobry z kluczem.

W tym pokoju drugim okno w cztery kwatery, szyby w ołów dobre, dwie kwatery otwierane u spodu na zawiaskach [p.4] i czopkach z kołowrotkami żelaznymi, okiennice stoczyste z tarcic, malowane na zawiasach i hakach żelaznych. Powąła z tarcic malowana, pod nią historie w koło malowane na płótnie, kominek przy piecu w murze.

Z tego pokoju do recesu i ganek, który się ciągnie do drugich pokojów drewnianych są drzwi na zawiasach i hakach z zaporą i antabą.

Wracając nazad z tego pokoju przez drugi do ciemnej sionki, z tej sionki ku zachodowi słońca są drzwi na schody, które się ciągną do górnych pokojów

<sup>32</sup> Recess – wnęka, nisza.



drewniane. Te drzwi na zawiasach i hakach żelaznych z wrzeczadzem i skoblami. W środku tych schodów na spodzie jest skarbiec pański, do którego drzwi żelazne na zawiasach i hakach żelaznych z trzema wrzeczadzami i skoblami i zamek z kluczem. Okno *ex opposito* drzwi z kratą żelazną ku szkole. Szyby w ołów. Piec zielony i kominek murowany.

Idąc z tego skarbcza po schodach na górę do pokojów, jest tam nad skarbcem izba pusta i okna w niej złe, bo tylko jedna kwatera cała, w drugim nieco szyb, inne deszczkami zabite. Powąła z tarcic stara i podłoga. Do tej izby drzwi stolarską robotą na zawiasach i hakach żelaznych z antabą, zamkiem i kluczem.

W tej izbie komin przepadły, pieca nie masz, szafa stolarską robotą z kratami drewnianymi o dwóch półkach na zawiasach, spodem zawarcia nie masz.

Z tej izby do drugiej naprzeciwko drzwi stolarską robotą zielono malowane na zawiasach i hakach żelaznych z antabą, wrzeczadzem i skoblami. W tej izbie okien w ołów trzy po cztery kwatery, miejscami potłuczone. Pieca nie masz, tylko fundament murowany, kominek bardzo zły. Podłoga i powąła z tarcic, ale zła.

Z tej izby do drugiej nad salą drzwi zielone, stolarską robotą na zawiasach i hakach żelaznych z antabą i skobla połowa, okna deszczkami zabite, ściany dwie z drzewa. Powąła i podłoga z tarcic, pieca ani komina nie masz, sionka bez drzwi, powąła z tarcic, okienko bez kraty i szyb, pawiment z cegły niecały.

Idąc stamtąd na salę, sala górna pod dachem obszerna, także okna bez szyb, niektóre deszczkami pozabijane. Idąc dalej nad wielką izbę ku południu i ku kościołowi jest izba także pod dachem wielka pusta. Okna bez szyb, ani drzwi nie masz.

*Hoc opus totum*<sup>33</sup> gontami staremi pobite, rynien jest 8 ale złe stare i pogniełe, dlaczego przecieka do mieszkania dolnego, potrzeba rynien [wyraz nieczytelny] i dach pobić.

## Budynki służne na północ

Zszedłszy z góry przez pańskie pokoje przez salą i przez schody murowane na dół *alias* na dziedziniec, idąc przez tenże dziedziniec na północ ku służnemu budynkowi jest wystawa drewniana na słupach, tak na dole jak na górze z kopolką gontami pobitą nowemi,

Wchodząc do sienie dolnej są drzwi stare na zawiasach i hakach żelaznych z wrzeczadzem i skoblami żelaznemi, [p. 5] odrzwia z słupów dębowych, sień murowana, okien w niej dwie bez szyby, szczeblami drewnianymi na kształt kraty zaprawione. Powąła z tarcic. W tej sieni kuchenka z ogniskiem deszczkami obstawiona, do niej drzwi proste i z wrzeczadzem i skoblami żelaznemi.

<sup>33</sup> *Hoc opus totum* – wszystko to jest.

W tejże sieni komora przy kuchence z tarcic, okienko małe bez szyb, *alias* spiżarka, drzwi z tarcic na zawiasach i hakach, z wrzeczadzem i skoblami żelaznemi.

Z tej sieni po prawej ręce izba dla podstarościego<sup>34</sup>. Drzwi do niej z tarcic stare na zawiasach i hakach z wrzeczadzem i skoblem z antabą i zamkiem. Okien dwie w ołów, szyby miejscami przetłuczone, okiennic stoczystych trzy, czwartej nie masz. Powąła z tarcic. Piec nowy zielony, komin do gotowania w murze. Ławy pod oknami dwie, przy ścianie szafka w murze, u której drzwiczki na zawiasach i haczykach z kołowrotkiem, stół na stragach.

Z tej izby jest sklepik, do którego drzwi na zawiasach i hakach z wrzeczadzem i skoblami żelaznemi, okienko bez szyb z kratą żelazną. Szafka z drzwiczkami na zawiaskach z wrzeczadzem skoblami żelaznemi. Z tego sklepiku do recessu drzwi na zawiasach i hakach z wrzeczadzem i skoblami żelaznemi.

Wychodząc z tej izby do sieni *ex opposito* tej izby jest druga izba wielka także murowana. Drzwi do niej stare i niedobre na zawiasach i hakach z wrzeczadzem i skoblami żelaznemi. Okien dwie we cztery kwatery, szyby w ołów dobre. Piec nowy zielony niewielki, ławka przy nim, kominek do gotowania, stół okrągły na stragach, ław podłużnych dwie, powąła stara z tarcic dobra.

Wyszędłszy z tej izby przez sień pod wystawę są schody drewniane w prawą rękę na zachód z poręczem do wyższych izb drewnianych i na ganek, który się styka z sienią.

Do tej sieni drzwi na zawiasach i hakach z antabą żelazną. W tej sieni okien trzy bez szyb. Powąła z tarcic stara i podłoga z sienią łącząca się razem niedobra. W tej sieni po lewej ręce jest przepierzenie z tarcic, w którym przepierzeniu drzwi do sionki na zawiasach i hakach żelaznych z zaporą drewnianą bez wrzeczadza, w tej sionce kominek niewielki.

Z tej sionki przegrodzonej drzwi do izby na zachód na zawiasach i hakach żelaznych w wrzeczadzem i skoblami, okno w tej sionce bez szyb z kratą żelazną.

Wchodząc z tej sionki do izby z drzewa, jest w niej okien trzy po lewej ręce po cztery kwatery, szyby w ołów, kwatery spodem otwierane na zawiaskach i czopkach z haczykiem, powąła [p.6] i podłoga z tarcic, piec zielony i kominek przy nim murowany.

W tej izbie na zachód słońca w ścianie drugiej od okien drzwi z tarcic na zawiasach i hakach żelaznych zabite od pustych izb dalej się ciągnących.

W tejże izbie są drugie drzwi na północ od pieca do spiżarni z tarcic na zawiasach i hakach żelaznych, z wrzeczadzem i skoblami. W tej spiżarni okien dwie, trzecie potłuczone. Z tejże spiżarni do drugiej *ad orientem*<sup>35</sup> ciągnącej

<sup>34</sup> Podstarości – wódarz.

<sup>35</sup> *Ad orientem* – ku wschodowi.

się, są drugie drzwi na zawiasach i hakach z antabą żelazną i z wrzciędźdem i skoblami. Powąła i podłoga w tej pierwszej spiżarni z tarcic, w drugiej zaś spiżarni okien dwa gontami zabite, powąła i podłoga z tarcic.

Z tej spiżarni do sieni są drzwi stare do połowy gontami zaprawione na zawiasach i hakach żelaznych z wrzciędźdem i skoblami.

Wszedłszy do sieni po lewej ręce są drzwi do recessu, za którymi drzwiami są schody na górę drewniane pod dach.

Z tej sieni w lewą rękę ku wschodowi jest druga izba wielka, do której drzwi stare, z tarcic na zawiasach i hakach żelaznych z wrzciędźdem skoblami i antabą. Ta izba nad izbą podstarościego. W tej izbie okien cztery po cztery kwatery, szyby w ołów, jedna kwatera wytłuczona i drugie poniekąd wybite. Kwatery od spodu otwierane na zawiaskach i czopkach żelaznych, okno piąte deskami zaprawione. Ławy dwie około ściany, piec stary, komin murowany przy nim. W tym kominie blacha żelazna do zamykania. Podłoga i powąła z tarcic stara, *crucifix* nade drzwiami.

Z tej izby do pokoju drzwi na zawiasach i hakach żelaznych, antaba i wrzciędźdź z skoblami. Ten pokój tarcicami przepierzony do połowy, w tym alkierzu okien dwie, szyby w ołów. W jednym oknie szyb nie masz, gontami zabita kwatera. Stół okrągły na stragach. Z tego pokoju w przepierzeniu są drzwi na zawiasach i hakach żelaznych z antabą i wrzciędźdem i skoblami.

Wszedłszy z pokoju do izby są drzwi do sionki drugie z przepierzenia po prawej ręce na zawiasach i hakach, w której sionce okno jedno do połowy gontami zabite, od połowy szyby w ołów. W tym pokoju i sionce podłoga i powąła z tarcic.

Z tej sionki są drzwi na ganek na zawiasach i hakach żelaznych z wrzciędźdem, skoblami. Ten ganek w drzewo z pruska malowany<sup>36</sup>, który ciągnie się aż do pokojów pańskich, do połowy na tym ganku powąła z tarcic, od połowy ku pańskim pokojom nie masz powały. Podłoga z tarcic, w tym ganku okien bez szyb 6. Okiennic na zawiaskach pięć.

W szrodku tego ganku jest baszta murowana, w niej reces, do którego drzwi na zawiasach i hakach żelaznych, kołowrotek drewniany,

Ten ganek wszystek i baszta gontami staremi pobite, ale już gonty dla starości bardzo złe.

Izby zaś drewniane [p.7] wyżej opisane do połowy i z wystawą nowemi gontami pobite. Od połowy zaś nad pustemi budynkami ciągnącemi się *ad occidente*<sup>37</sup> ku murowi pustemu, gontami staremi pobite, restauracyi znacznej potrzebują.

<sup>36</sup> w drzewo z pruska malowany – zapewne przy budowie ganku zastosowano tzw. mur pruski.

<sup>37</sup> *Ad occidente* – na zachód.

Na końcu tego ganku, ku pokojom pańskim tenże ganek pochylił się w dziedziniec, któremu *obviando*<sup>38</sup> aby nie spadł, restauracyi potrzeba, z którego do pokojów pańskich są drzwi z tarcic na zawiasach i hakach żelaznych i recessik w boku, do którego także drzwi na zawiasach i hakach.

Koło izb górnych nad podstarościego mieszkaniem jest ganek od wystawy. Drzwi do niego bez zawarcia, ten ganek z balasami drewnianymi.

Zszedłszy z tych budynków na dół schodami od wystawy, idąc ku kuchni, na dole przy tymże budynku wyżej opisanym po prawej ręce jest izba pusta bez powały. Okno w niej jedno bez szyb z kratą żelazną. Teraz na stajnię obrócona. Do tej izby drzwi na zawiasach i hakach żelaznych, stare z wrzciędźdem i skoblami. W tej stajni są schody drewniane na górę, miasto powały lasy<sup>39</sup> poplecione złe, tarcicami złemi przepierzona, podpaska pod stragarzami na słupach, odrzwi proste.

Do drugiej stajnie ku kuchni drzwi na zawiasach i hakach żelaznych z wrzciędźdem i skoblami z podwórza, żłób i drabin dwie, przegroda na siano, także do tej drugiej stajni drzwi na wici, miasto powały lassy z chrostu. Nad temi stajniami z płatew<sup>40</sup> i szczebli ściana wierzchnia od drogi oblepiona gliną, okien w niej cztery, jedno z nich deszczkami zabite.

Kuchnia murowana, do niej odrzwia dębowe, drzwi stare z tarcic na zawiasach i hakach z wrzciędźdem i skoblami żelaznymi, klamka drewniana. Ognisko i komin wywiedziony nad dach z cegły, okno zabite deszczkami, stół kuchenny, ław dwie, trzecia przy ścianie. Z kuchni do izby kuchennej albo raczej piekarnie drzwi z tarcic na zawiasach i hakach żelaznych z skoblami i wrzciędźdem, ściana jedna przepierzona z drzewa starego, w tej drzwi z dela zalepione, okno jedno do połowy zabite. W tej piekarni piec piekarski chlebowy i stół do robienia chleba, powała z tarcic stara, podłogi nie masz, okno drugie zalepione.

Wyszędłszy z tej kuchni *ex opposito* na drugiej stronie izdebka pusta, do niej drzwi złe na zawiasach i hakach żelaznych bez wrzciędźda i skobli. Pieca nie masz. Okna zalepione, powała stara.

Wyszędłszy z tej kuchni są schody drewniane z poręczem na górę dachem pokryte i wystawka nad niemi. Do sieni ze dworu drzwi z tarcic na zawiasach i hakach żelaznych [p. 8] bez wrzciędźda. Sień w murze bez powały, podłoga z tarcic. W niej komórka ze ścianą jedną, drzwi z drzewa na zawiasach i hakach z wrzciędźdem i skoblami, powała z ciesanego drzewa, okienko niewielkie bez szyb, podłoga z tarcic.

<sup>38</sup> *Obviando* (*obvio*) – tu: zapobiec.

<sup>39</sup> Lasy, lassy – krata upleciona z prętów drewnianych i chrostu.

<sup>40</sup> Płatwy – elementy drewnianej konstrukcji.

W tej sieni okno zalepione, schodki niewielkie są do izdebki górnej, drzwi na zawiasach i hakach żelaznych z wrzeczadzem skoblami i antabą. Powąła i podłoga z tarcic, piec zielony nowy, kominek przy nim i okien trzy, szyby całe dobre w ołów. W tej alkierz<sup>41</sup> z tarcic, do niego drzwi na zawiasach i hakach żelaznych, okienko niewielkie bez szyb, powąła stara zła. Z tego alkierza drzwi zalepione.

Dach nad temi budynkami staremi i kuchnią gontami pobity stary i zły jak się wyżej opisało.

Zszedłszy na dół przy tejże kuchnie, gdzie *quondam*<sup>42</sup> gorzelnia bywała stoją tylko rudera.

Stajnia murowana nakryta dachem dobrym z gontów, w którym dachu dwa dymniki<sup>43</sup> okiennice mają na zawiasach i haczykach żelaznych, jedna z tych opadła. Do tej stajnie wrota obszerne na biegunie z tarcic i kuną żelazną z wrzeczadzem i skoblami. Stragarzy *n[ume]ro* 10, podpór przy żłobach tyleż, bez powały, lassy tylko miasto powały, żłobów dwa przez wszystką stajnię, drabin trzy. Podłoga nowa z delów<sup>44</sup>, okienek dwie bez szyb.

Idąc od stajnie w prawą rękę ku ogrodowi od stajnie do muru konwencyjnego kawałek muru, w którym drzwi do ogrodu na zawiasach i hakach żelaznych, z wrzeczadzem i skoblami żelaznymi.

Ten ogród od olejarni<sup>45</sup> parkanem w piętnaście przeszł starym obwiedziony, który prędkiej reparacyi potrzebuje, od Janowa<sup>46</sup> zaś płotem ogrodzony i cierniem opatrzone, od konwentu mur nowy do fortki. W szrodku ogroda altana z tarcic z kopułką bardzo nadwątloną, restauracyi potrzebuje. Grabina wyrosła, ulice pozarastały drzewiną i chrostem, od fortki są stare schody drewniane z poręczem.

Wychodząc z ogrodu ku studni furtką, na prawej ręce w dziedzińcu pod celami konwencyjnymi jest dwa sklepy, do pierwszego ze dwora wchodząc drzwi żelazne z wrzeczadzami i skoblami na zawiasach i hakach żelaznych, do drugiego także drzwi żelazne na zawiasach i hakach żelaznych. Okno w pierwszym sklepie z podwórza z kratą żelazną bez szyb i skrzynia wielka jak sąsiek<sup>47</sup> na chmiel, w drugim także okno bez szyb z kratą żelazną.

Pod temiż celami z boku piwnic cztery, do każdej drzwi na zawiasach i hakach z wrzeczadzami i skoblami żelaznymi, [p. 9] przed pierwszymi

<sup>41</sup> Alkierz – pokój boczny, przegrodzenie w izbie.

<sup>42</sup> *Quondam* – niegdyś, dawniej.

<sup>43</sup> Dymnik – okno w dachu na poddaszu.

<sup>44</sup> Del (dyl) – płat drzewa z pnia przepiłowanego wzdłuż na dwie połowy, gruba tarcica, bal.

<sup>45</sup> Olejarnia – miejsce do wybijania oleju.

<sup>46</sup> Janów – część Miechowa na zachód od terenów klasztornych.

<sup>47</sup> Sąsiek – tu: rodzaj skrzyni.

drzwiami daszek na słupach dwóch strzechą nakryty. W jednej piwnicy koryto obdłużne, na którym achtele<sup>48</sup> stawiają z piwem do wyrobienia i legary<sup>49</sup> także.

Wyszedszy z piwnicy po lewej ręce studnia dębina wycembrowana, nad tą wał drewniany z korbami drewnianymi i lina u wału, także łańcucha na półtora łokcia, przy tym wiadro należyte dębowe, na którym trzy obręcze żelazne z uchami żelaznymi i walec żelazny przez wiadro. Nad tą studnią dach gontami nakryty na czterech słupach, na wierzchu kopułka blachą obita z wietrznikiem<sup>50</sup> żelaznym.

Idąc przez podwórze ku bramie na lewej ręce jest wozownia z drzewa wszystka, między budynkami i murem. Do tej wozowni wrót dwoje z tarcic stare. Oboje na biegunach kuną<sup>51</sup> u wierzchu. Żelazne przy tych wrotach wrzeczadze i skoble żelazne. Od muru opaską podwiedziona, od podwórza nie. Ściany się pochyliły, słupy popodgniały i ściany z słupów powychodziły w niektórych miejscach. Dach pod gontami, stary, zły. Wszystka reparaacyi potrzebuje. Żłoby i drabinek dwie w tej wozowni.

## Folwark Wielki

Wchodząc z podwórca do sieni drzwi z tarcic na jednej zawiasie żelaznej, miasto drugiej wić. Ściana pierwsza z drzewa cienkiego, przyciesi<sup>52</sup> w ziemię wpadły, powały w sieni nie masz, stragarzami cienkimi spojona.

W tej sieni przegroda dla cieląt z delów, drzwi do niej z deszczek na biegunie i wici. Kurnik z chrostu niedobry, do niego drzwi na biegunie i wici. U cieląt żłobek i drabinka. W sieni koryto niewielkie dla prosiąt. Do piekarni z sieni drzwi na jednej zawiasie, druga urwana. Klamka drewniana, próg i przyciesi zgnięły, od obory ściana nachylona.

W tej izbie okien dwie, piec dobry piekarniany z nalepą, na boku drabinka dla kur, kominiek zawieszisty do świecenia. Grodza dla cieląt z deliny, do której drzwi na biegunie i wici z kołowrotkiem drewnianym. W teźże żłobek i drabinka. Powąła z delów ciesanych, żłób odłużony dla krów.

Z tej piekarni do komory drzwi stare na zawiasach i hakach żelaznych z wrzeczadzem i skoblami, okienek bez szyb dwa, powąła stara zła, podparta.

<sup>48</sup> Achtel – tu: naczynie na piwo.

<sup>49</sup> Legar – belka służąca za podstawę jakiegoś ciężaru, podkład z drzewa.

<sup>50</sup> Wietrznik – otwór w dachu umożliwiający dopływ powietrza.

<sup>51</sup> Kuna – klamra żelazna albo drewniana do przymocowania drzwi, obracających się na biegunie.

<sup>52</sup> Przycies – podwalina drewnianej ściany leżąca na podmurowaniu.

Poszycie nad folwarkiem z snopków *partim* gonty od spodka i pod kalenicą<sup>53</sup>, [p. 10] szczyty gontami i deskami pozabijane.

Z sieni na oborę drzwi stare na jednej zawiasie i haku, druga witka, klamka drewniana z zaporą. Wrota na oborę z podwórza stoczyste stare z poręczem z tarcic na biegunach i po dwóch kunach żelaznych z wrzeciędzem i skoblami. Gontami do połowy pobity daszek staremi.

Okół<sup>54</sup> dwiema połaciami idący, strzechą poszyty starą i niedobry. Kozieł na szrodku obory ze dwóch drabin na sochach<sup>55</sup>. Do chlewów drzwi bez zamknięcia.

### Obora bydła

Krowy:

1 Garbula czerwona wycielona przed Gody<sup>56</sup>.

2 Wisniocha czerwona jałowa

Wół stadnik<sup>57</sup>, który był inwentarski, tego zabito, mięso ubogim dano, skórę przedano za nią nic nie kupiono.

Owca jedna stara i skop<sup>58</sup> czarny

Świni starych cztery samic, piąty wieprz całkowity, od tych świni prosiąt *n[ume]ro* 7, to jest wieprzków 3, świnek 4

Kur z kogutem *n[ume]ro* 20

Gęsi z gąsiorem *n[ume]ro* 15

### Gumno<sup>59</sup> do Folwarku Wielkiego

Z obory wchodząc do gumna szopa poprzeczna, do której wrota stoczyste stare na biegunach drewnianych z poręczem drewnianym, wrzeciędz z skoblami i kuny żelazne. Przy tych wrotach fortka stara, drzwi do niej na biegunie i wici drewnianej z wrzeciędzem i skoblami żelaznymi. Ta szopa stoi na sześciu sochach dębowych, ściana jedna od obory cała, drugiej od gumna nie masz, tylko słupy. Strzecha na niej dobra.

Stodoła jedna stoi na sochach dębowych czterech, sosnowych sześciu, na śleminiu<sup>60</sup> wiązaniem spojona, ściany nachylone od drogi i podparte. Bojowisk<sup>61</sup>

<sup>53</sup> Kalenica – trójkątna żerdka, przybita na wierzchu schodzących się krokwi.

<sup>54</sup> Okół – podwórze.

<sup>55</sup> Socha – rozwidlony przy końcu słup.

<sup>56</sup> Gody – Boże Narodzenie.

<sup>57</sup> Stadnik – w hodowli zwierząt domowych samiec rozplodowy.

<sup>58</sup> Skop – kastrowany baran.

<sup>59</sup> Gumno – budowla do składania i młócenia zboża.

<sup>60</sup> Śleminiu – belka w stodole umieszczona na sochach.

<sup>61</sup> Bojowisko (boisko) – klepisko, miejsce młócki.

ma trzy bez ogrodzenia zapolnic<sup>62</sup> do każdego bojowiska. Wrota stoczyste z tarcic na biegunach. Kun żelaznych *n[ume]ro* 6, drewnianych trzy, przy każdym wrotach wrzeciędzy i skoble żelazne.

Ta stodoła podczas wiatru dużo zrujnowana. We szrodku od gumna od pierwszych wrót aż do drugich wszystkie ściany wypadły, sochy które popodgijały, wszystkie się pochyliły. [p. 11] Krokwy we szrodku jak ściana obalona wszystkie na ziemi leżą tak dalece, żeby trzeba wszystko *de novo* przestawić. Ogrodzenie tego gumna z delu. Brogów<sup>63</sup> na siano cztery, kozieł<sup>64</sup> dębowy do podnoszenia brogów, młynek do chędożenia zboża. Plewnia<sup>65</sup> nowa, do której drzwi na biegunach, wrzeciędz z skoblami żelaznymi.

### Spiklerz<sup>66</sup> na tym folwarku

Do spiklerza drzwi na zawiasach i hakach żelaznych z wrzeciędzem i dwiema skoblami z zamkiem żelaznym, drugim drewnianym. W nim przegród raczej zapolnic sześć z deszczek<sup>67</sup> z oczapami<sup>68</sup>. Powąła z tarcic i podłoga. Na którym górka z tarcic, do niej schody z poręczem i sionką. Drzwi z dela na biegunie z wrzeciędzem i witką drewnianą. Skobli dwie żelaznych.

Do tego spiklerza dolnego drzwi na zawiasach i hakach żelaznych z wrzeciędzem i skoblami, zamkiem żelaznym. Nakryty strzechą i przydaszki w około snopkami obwiedzione dla deszczu.

### Browar

Wchodząc od folwarku wrota stoczyste stare z deszczek i słupy na biegunach i wiciach drewnianych, wrzeciędz i skoble żelazne. Przy tych fortka z deszczek na biegunie i wici drewnianej, wrzeciędz i skoble żelazne, wszystko to stare i niedobre. Natonisko<sup>69</sup> *alias* podwórze płotem z tyniną<sup>70</sup> ogrodzone.

Wchodząc do browaru z podwórza drzwi nowe z tarcic na zawiasach i hakach żelaznych z klamką drewnianą z sieni do izby na lewą rękę, która jest z drzewa rznętego nowa. Drzwi na zawiasach i hakach żelaznych i haczyk, klamka zaś drewniana. Okna trzy, w drewno, szyby w nich. Nie masz szyb czterech. Powąła na stragarzach z tarcic, podłogi nie masz. Piec kachlowy zie-

<sup>62</sup> Zapolnica – przegroda na zboże.

<sup>63</sup> Bróg – daszek posyty, na skład zboża lub siana.

<sup>64</sup> Kozieł – przyrząd do podnoszenia ciężarów.

<sup>65</sup> Plewnia – skład na plewy.

<sup>66</sup> Spiklerz – spichlerz.

<sup>67</sup> Deszczka – deska.

<sup>68</sup> Oczap (ocap) – belka leżąca na futrynach drzwi i okien, trzymająca je, aby się nie ruszały w ścianie; tu: rodzaj belki.

<sup>69</sup> Natonisko – podwórze.

<sup>70</sup> Tynina – rodzaj płotu, żerdzie przeplecione chrustem.



lony na fundamencie murowanym, ława koło niego, komin prosty, za nim piec mały piekarski. Ruszt na słody oblistwowany na pęczkach<sup>71</sup> stoi.

W tej izbie przegroda od sieni na kształt komórki, w której komórce podpory przez ścianę idące stawiają. Do tej drzwi na biegunach drewnianych, wrzciądź z skoblami żelaznami, okienko małe w drewno.

Z tej izby idąc ku komorze na północ drzwi z tarcic, na zawiasach i hakach z wrzciądźem i skoblami żelaznami, legary na pęczkach przez komorę. Wyszedszy z izby do sieni na południe ku stawowi drzwi z tarcic na zawiasach i hakach z wrzciądźem i skoblami żelaznami. W tej sieni na zachód słońca suszarnia do słodu pod jednym dachem z piecem i czeluściami wymurowanemi. Lasów<sup>72</sup> *n[ume]ro* 12. Kotlin<sup>73</sup> do garców dwa, pod kocioł jedna.

Dach wszystkich gontami nowemi pobity i dymnik<sup>74</sup> [p. 12] wietrzniki dwa na szczytach żelazne. Browar sam wszystkich nowy.

Wyszedszy na natonie<sup>75</sup> jest stajenka z delow pod strzechą, drzwi na biegunie i wici drewnianej, z wrzciądźem, skoblami żelaznami, żłób i drabina.

Na tymże natoniu karmnik na wieprzów karmienie na pęczkach z delów, podłoga z delów, do niego drzwiczki małe na biegunie i wici, koryto u boku z wierzchem *alias* drzwiczkami długimi na wiciach do przykrywania koryta, powała z delów, poszycie z snopków.

Jest drugi chlew z delów, drzwi do niego z tarcic na biegunie i wici drewnianej, powała z delów i żłób jest w nim.

Na tymże natonisku przed browarem koryto [wyraz nieczytelny] dla świni i dwa pomniejsze.

### Naczynie browarne

Kocioł miedziany dobry inwentarski, w którym półtrzecia<sup>76</sup> achtela<sup>77</sup> w kotlinie i czeluściach dobrych.

Garniec do gorzałki w kotlinie dobrej niedawno kupiony a drugi garniec stary i połatany, ten zamienić potrzeba, do tych garnców są pokrywy i rury dobre, także i rurnice<sup>78</sup> dębowe.

<sup>71</sup> Pęczek – wiązka, snop.

<sup>72</sup> Lasa – krata do suszenia słodu z drutu lub prętów drewnianych.

<sup>73</sup> Kotlina – wydrążenie, na którym bywa wmurowany kocioł.

<sup>74</sup> Dymnik – otwór do wypuszczania dymu.

<sup>75</sup> Natonie – podwórze.

<sup>76</sup> Półtrzecia – dwa i pół.

<sup>77</sup> Achtel – dawna miara ciał płynnych i sypkich; naczynie do przechowywania płynów i innych produktów, mała beczka.

<sup>78</sup> Rurnica – element aparatu do destylacji.

Kadź piwna stara, obręczy na niej drewnianych cztery, łańcuch żelazny u spodku.

Kadź druga stara, na niej obręczy cztery drewnianych i łańcuch ku spodku.

Kadź trzecia nowo sprawiona, na niej obręczy sześć drewnianych i łańcuch do spodku,

Koryto w ziemię wkopane do spuszczenia brzezki

Konew do wybierania piwa

Kosz pleciony do chmielu

Przykadek<sup>79</sup> *alias* zaciernic cztery nowych

Kłód<sup>80</sup> dwie także na zacier gorzałki, stare dębowe

Achteli dziewięć, półachtelkow *n[ume]ro* 10 jedenasty zły

Beczka dębowa na gorzałkę, dwie konwie do gorzałki, trzecia do nalewania roboty, czwarta zła od [wyraz nieczytelny].

Nalewek piwnych dwie, trzecia do garnców, lej do piwa jeden

Kosztur<sup>81</sup> żelazny, rynna ze dworu do wody na słupach.

#### Ogrody do Wielkiego Folwarku należące

Pierwszy jest za gumnem Wielki, ma w sobie zagonów<sup>82</sup> *n[ume]ro* 47 po skib<sup>83</sup> sześć. Drugi na Pasterniku ma zagonów *n[ume]ro* 25. Trzeci ku browarowi ma w sobie zagonów *n[ume]ro* 25. Czwarty za Folwarkiem ma zagonów *n[ume]ro* 20. Piąty przy sadzawkach ma zagonów *n[ume]ro* 40.

– Te ogrody wszystkie ogrodzone dobreimi płotami.

#### Łąki

Pierwsza nazwana Błociska za ogrodami niewielka, może z niej być siana wozów *n[ume]ro* 6. Druga między polami przy konwenckiej za błotami, może z niej być siana wozów *n[ume]ro* 6. Trzecia między drugimi polami na Jeziorku, może być wozów siana *n[ume]ro* 7. Czwarta za młynem konwenckim może być siana wozów *n[ume]ro* 4.

#### Pola

[p. 13] Te na trzy części dzielą się. Pierwsze za folwarkiem, za przykopą ciągnie się ku Strzeżowu<sup>84</sup>. Drugie pole poczyna się od Błocisk, ciągnie się ku Brzuchani<sup>85</sup>

<sup>79</sup> Przykadek, przykadka – mała kadź.

<sup>80</sup> Kłóda – tu: duża beczka.

<sup>81</sup> Kosztur – laska, kij oprawiony w żelazo.

<sup>82</sup> Zagon – podłużny pas ziemi oddzielony od drugiego bruzdą.

<sup>83</sup> Skiba – podłużny pas ziemi wzdłuż całego pola; bryła ziemi odrzucona przez pług.

<sup>84</sup> Strzeżów – wieś w parafii Miechów, położona na północ od Miechowa.

<sup>85</sup> Brzuchania – wieś w parafii Miechów, położona około 8,5 km na północny wschód od Miechowa.

[wyraz nieczytelny] i ku Bukowskiej Woli<sup>86</sup> jednym wzorem. Trzecie pole za Błoci-skami ciągnie się ku bukowskiej granicy, blisko kwart miejskich<sup>87</sup>.

### Granice

Pierwsza na wschód słońca od Woli Bukowskiej poczyna się, ma swój dukt koło Pól Zagrodniczych, ciągnie się do miechowskiej granicy. Druga od tej-że granice ciągnie się około Góry między polami tutejszemi i strzeżowskiemi koło Pól Zagrodniczych aż do miejskich i tak się kończą.

### Stawy

Tych jest dwa, jeden osobliwie zarosły do których woda źródeł ciągnie się, te stawy potrzebują wyszlamowania.

### Zagrodnicy<sup>88</sup> Podzameczcy<sup>89</sup>

1. Szymon Chojnacki
2. Andrzej Masło
3. Bartłomiej Sukiennik
4. Jankowski
5. Jan Chojnacki
6. Józef Świetlicki
7. Grzegorz Liszka
8. Wojciech Strój
9. Stefan Podsiadło
10. Błażej Liszka
11. Józef Wilk
12. Tomasz Marcin

### Powinności zagrodników

Każdy z tych zagrodników płaci czynszu groszy *n[ume]ro* 12, robią dni dwa w ty-dzień pieszo. Zboża siał powinni, w stodołach układać zboże, siano trząść i gra-bić, ryby łowić, nawóz rozrucać, koło piwa pomagać, podróż kolejno odprawiać, z zamku sadze wycierać, śniegi z rynien zrucać, kiedy rozkażą z zamku. Także i w kościele ziemię, śniegi wymiatać powinni, za daniem sobie znać z zamku.

<sup>86</sup> Bukowska Wola – wieś w parafii Miechów, położona około 2 km na wschód od Miechowa.

<sup>87</sup> Kwarta miejska – rola mieszczan, położona w granicach miasta, mająca około czterech morgów obszaru.

<sup>88</sup> Zagrodnicy – kategoria ludności wiejskiej, posiadali zagrodę – chatę z zabudo-waniami i niewielki kawałek pola.

<sup>89</sup> Podzamcze – ulica w Miechowie, prowadząca do tzw. Zamku – rezydencji pro-boszczów zakonu bożogrobców.

Bartłomiej Lasowski karbowy<sup>90</sup>, ten jest wolny od powinności, także i woźny który na usłudze dworskiej zawsze być powinien.

#### Powinności komorników<sup>91</sup>

Komorników na Zagrodach<sup>92</sup> ile być może, powinien każdy z nich odrobić dzień w tydzień. Powab dwie, jedna do oziminy, druga do jarzyny, kretowiny po łąkach rozbijać, siano grabić, zagony opleć, kapustę sadzić, okopywać, konopie brać i międlić, oprawę<sup>93</sup> prząść po łokci<sup>94</sup> cztery w pasm<sup>95</sup> dwanaście. Czynszu płacić po groszy sześć powinni. Do czego też i po inszych wsiach należeć będą.

#### [p. 14] Wieś Podmiejska Wola<sup>96</sup>

W tej wsi folwarku nie masz, pańszczyznę poddani odrabiają do Wielkiego Folwarku. Dziesięcinę do konwentu miechowskiego oddają. Królewszczyznę<sup>97</sup> do Słomnik bez dnia pańskiego<sup>98</sup> robią. Osep<sup>99</sup> na zamek krakowski odwożą. Ta wieś ma łanów poborowych<sup>100</sup> *n[ume]ro* 5.

#### Osiadłość poddanych

##### Półrolnicy

	Konie	Woły	Dni	Czynsz		Oprawa
				Grosze	Kury	Łokci
Andrzej Miłek	2	–	2	20	2	3
Matyasz Zun	2	–	2	20	2	3
Grzegorz Pazyra	2	–	2	20	2	3
Szymon Świnioch	2	–	2	20	2	3
Krzysztof Wołowiec	2	–	2	20	2	3
Jan Pazyra	2	–	2	20	2	3

<sup>90</sup> Karbowy – dozorca, ekonom, podstarości.

<sup>91</sup> Komornik – chłop bezrolny, mieszkający za opłatę albo za odrobek na komornym, w cudzej chałupie.

<sup>92</sup> Zagrody – obecnie ulica w Miechowie.

<sup>93</sup> Oprawa – rodzaj daniny lub robocizny, tu polegający na przędzeniu włókna.

<sup>94</sup> Łokieć – dawna miara długości = 2 stopom, 24 calom, 576 milimetrom.

<sup>95</sup> Pasma – zbiór nici albo włókien.

<sup>96</sup> Podmiejsa Wola – wieś w parafii Miechów, położona na zachód od Miechowa.

<sup>97</sup> Królewszczyzna – rodzaj robocizny, mieszkańcy posiadłości klasztorne byli zobowiązani do pracy na rzecz dóbr królewskich.

<sup>98</sup> Bez dnia pańskiego – zapewne: bez dnia wolnego.

<sup>99</sup> Osep – danina w zbożu.

<sup>100</sup> Łany poborowe – liczba łanów, z których płacono podatek zwany poborem.

Błażej Jęś, ten objon rolę półłanniczą<sup>101</sup>, która chodziwała na czynsz, z tej roli tenże Jęś powinien dawać czynszu gr 36, z chałupy zaś pieszo robić powinien tak, jak drudzy chałupnicy.

Jan Pazyra, ten objon rolę Maraczki wdowy, któremu dopomóc potrzeba, aby robił z tej roli.

Jakub Stoła także przyjon kwartę roli, z której czynszował po gr 20, a zaś z chałupy powinien robić jak inni chałupnicy.

Ci półłannicy<sup>102</sup> robią dni dwa w tydzień bydłem od św. Michała<sup>103</sup> do św. Jana<sup>104</sup>, a zaś od świętego Jana do świętego Michała po dwa dni bydłem i po dniu pieszo. Podróży sprzężajem odbywają. Czynszu dają po groszy *n[ume]ro* 20. Kur prostych 2. Oprawy prząść po łokci 3. Podróż za mil pięć dni potrącone im być powinno, a zaś za siedm mil dni trzy. Powab<sup>105</sup> dwie, jedna do oziminy, druga do jarzyny.

### Chałupnicy

Antoni Czapka, Andrzej Baryz, Jakub Stoła, który z inszej roli czynszuje, Pazyryzna wdowa, Kazimierz Stawiarczyk, Wojciech Matia, Łukasz Pielecki, Jan Czapka, Franek Kwapien.

Ci chałupnicy te powinności mają co i podzameccy zagrodnicy, jako się wyżej opisało.

### [p. 15] Komornicy

Ile się ich znaleźć może, ci powinni dzień w tydzień pieszo robić, pasternak<sup>106</sup> i [wyraz nieczytelny] opleć, kapustę sadzić i okopywać, siano trząść i grabić, zagony orać i włóczyć, także i miądlić. Oprawy oprząść po łokci cztery. Powab dwie, jedna do oziminy, druga do jarzyny.

### Wieś Zagorzyce<sup>107</sup>

W tej wsi folwarku nie masz, tylko roboczną odbywają do Wielkiego Folwarku. Ma łanów poborowych *n[ume]ro* 7. Dziesięcina z tej wsi do konwentu.

<sup>101</sup> Rola półłannicza – połowa tej roli, którą posiadał kmieć cały.

<sup>102</sup> Półłannicy – kmiecie posiadający połowę tej roli, którą posiada kmieć cały.

<sup>103</sup> Św. Michała – 29 września.

<sup>104</sup> Św. Jana – 24 czerwca.

<sup>105</sup> Powab – rodzaj robocizny.

<sup>106</sup> Pasternak – warzywo uprawiane powszechnie w Polsce przed rozpowszechnieniem ziemniaków.

<sup>107</sup> Zagorzyce – wieś w parafii Miechów, położona na północ od Miechowa.

## Osiadłość poddanych

## Półlannicy

	Konie	Woły	Dni	Czynsz		Oprawa
				Grosze	Kury	Łokci
Augustyn Bogacz	2	–	2	28	2	3
Błażej Chwastek	2	2	2	28	2	3
Wojciech Chwastek	2	–	2	28	2	3
Józef Nadolski	2	–	2	28	2	3
Niezgoda	2	–	2	28	2	3
Walenty Chwastek	2	–	2	28	2	3
Żmajdziński	2	–	2	28	2	3

Suwalińską rolę trzyma Pan Glinka za przywilejem. Ci półlannicy powinni robić od św. Michała do św. Jana bydłem dni dwa w tydzień, a od św. Jana do św. Michała bydłem dwa dni, pieszo trzeci.

Podróż sprzężą odprawiają za pół kmiecia o mil<sup>108</sup> pięć za dwa dni, o mil siedm za trzy dni. Czynszu dają po groszy 28. Kur prostych dwie, oprawy przędą po łokci 3. Powaby dwie, jedna do oziminy, druga do jarzyny.

## Chałupnicy

1. Nadolski 2. Jan Bogacz 3. Maciej Smagała

Ci robić powinni dzień w tydzień pieszo. Czynszu dają po groszy 6. Oprawy przędą po łokci 4. Powaby dwie, jedna do oziminy, druga do jarzyny.

Komorników wiele ich się znajdzie, powinni to wszystko odprawować jako się wyżej opisało.

Młynarz daje czynszu zł 50. Wieprza chudźca<sup>109</sup> ze dworu danego ukarmić powinien. Mliwo wolne do dworu być powinno, z siekierą kiedy do zamku każą iść powinien.

Sołtystwo trzyma Matyasz Wiarno za przywilejem. Czynszu daje zł 7. Podwody cztery do roku swym sprzężajem i kosztem odprawuje, chociażby i do Warszawy czy to w inne odległe miejsca. Trzyma łąkę, która bywała na spasz<sup>110</sup>, od której daje po zł 10. Powab trzy do roku odbywa, jedną do siana, drugą do oziminy, trzecią do jarzyny.

<sup>108</sup> Mila – miara odległości, której wielkość zależała od kraju i czasu; w Polsce tzw. mila wielka, średnia i mała, tj. ok. 7810, 7030 i 6250 metrów.

<sup>109</sup> Chudziec – bydłę biedne, niekarmne, osobliwie świnie, tu zapewne: chude prosię.

<sup>110</sup> Łąka, która bywała na spasz – zapewne: łąka, na której wypasano bydło.

## [p. 16] Wieś Pstroszyce<sup>111</sup> z folwarkiem

### Folwark

Wchodząc na folwark podwórze niewielkie płotem niskim ogrodzone. Wrót nie masz. Do sieni drzwi stare na biegunie i wici z klamką drewnianą. W sieni koryto stare dla wieprzów. Loch nieocembrowany na mleko. Drzwi do niego z dela na biegunie i wici. Żerdzi dwie koło niego miasto poręczą.

Do piekarnie drzwi stare na biegunach z tej sieni. Wszedłszy do izby, piec piekarniany dobry i nalepa, pod nią drabinka dla kur. Komin zawieszisty do świecenia. Grodza<sup>112</sup> dla cieląt, do niej drzwiczki na biegunach i wici, kołowrotek drewniany. Okien dwie, szyby w drewno, okienko z tarcic małe o trzech szybach, żłób dla krów i drabinka. Poleń<sup>113</sup> jedna dla suszenia drew. Ściana jedna od podwórza w izbie bardzo wyparta w podwórze. Ławka niewielka.

Z piekarnie do komory drzwi stare na biegunie i wici z klamką drewnianą. Powąła stara, podłogi nie masz. Z sieni do izdebki małej drzwi stare na biegunie i wici, wrzeciędz żelazny z skoblami. Piecyk niewielki piekarski, okienko małe, dwie szyby w nim, kominek mały do świecenia, powąła z dela. Z sieni komora druga, w tej ściana wypaliła się. Drzwi do niej złe na biegunie i wici bez żelaza. Na oborę drzwi z dela na biegunie bez skobli i wrzeciędza, przy nich zapora drewniana.

Obora w troistym okole, strzecha na dwóch okołach stara, chlewów *n[ume]ro* 7, do każdego drzwi z deszczek na biegunach i wtkach bez wrzeciędzów. Poszewka nad niemi dobra. W jednym żłób wielki i drabina. Wrota z obory stoczyste z deszczek na biegunach i wiciach z poręczem bez wrzeciędza. Skobel jeden.

Ten folwark pod strzechą starą nie bardzo dobrą. Na oborze krów dwie. Jedna czarna, koło wymienia biała, druga brudno gniada, urznięte rogi. Dojne, to jest jedna jałowa, druga po cielęciu, która się przed św. Janem ocieliła. Kur z kogutem *n[ume]ro* 21. Gęsi z gąsiosem 11.

Spiklerz idąc z folwarku po lewej ręce na boku za folwarkiem, z drzewa prostego, stary i spróchniały. Do niego drzwi z tarcic na biegunie drewnianym z wrzeciędzem i skoblami żelaznymi, zamek drewniany. W nim przegród sześć z deszczek. Powąła z drzewa cienkiego, podłoga z tarcic stara.

Gumno ogrodzone płotem niskim starym, stodoł dwie pod strzechą niezgorszą, [p. 17] jednak potrzeba poprawić. Stodoła większa z chrostu stoi na

<sup>111</sup> Pstroszyce – wieś w parafii Miechów, położona na północ od Miechowa.

<sup>112</sup> Grodza – zagroda w oborze lub w stajni dla cieląt albo źrebiąt.

<sup>113</sup> Poleń (polednia) – dwie żerdzie w chacie umocowane na kształt półki do wieszania różnych rzeczy.

sochach dębowych a na boisku [wyraz nieczytelny] jedna stara z chrostu, drugiej nie masz. Wrota jedne stoczyste, na biegunach z poręczem, kun żelaznych nie masz. Drugie boisko od zapola ścianę ma z dela, po drugiej stronie z chrostu. Wrota z tarcic stoczyste, na biegunach drewnianych z poręczem. Przy każdych wrotach wrzeczadze i skoble żelazne i kłódki do zamykania, a przy boiskach wystawki na słupach drewnianych strzechą pokryte.

Druga stodoła z drzewa na trzech sochach dębowych, w tej od połowy słupów potrzeba. Wrota do niej stoczyste, na biegunach dębowych, u wierzchu kuna jedna żelazna, do poręcza. Wrzeczadze i skoble żelazne. Zapolnice z boiska obiedwie z drzewa, wystawka przed stodołą na słupach dębowych snopkami pokryta.

#### Kmiecie pstroszycy.

	Konie	Woły	Dni	Grosze	Kury	Jajca	Oprawa
Jakub Wlazło	3	2	3	24	2	20	6
Krzysztof Baran	1	–	3	24	2	20	6
Stanisław	2	2	3	24	2	20	6
[nazwisko nieczytelne]							
Jakub Gołek	2	2	3	24	2	20	6
Szymon Dylban	2	–	3	24	2	20	6
Matyasz							
Naziemiec	2	–	3	24	2	20	6
Jan Krzywda	2	2	3	24	2	20	6
Mikołaj Kania	2	2	3	24	2	20	6
Kazimierz Kania	2	2	3	24	2	20	6
na Gumelowskim							
Jan Karas	–	2	3	24	2	20	6
Piotr Karas	2	–	3	24	2	20	6
Ambroży Król	2	–	3	24	2	20	6
Wawrzyniec	–	–	3	24	2	20	6

Gołek ten pieszo robi

Suwalińska rola, którą gromada stajenkami sieje.

#### Powinności

Ci wyżej specyfikowani kmiecie powinni robić od św. Jana do św. Michała byłdem po dni 3, pieszo po dni 2. Od św. zaś Michała do św. Jana byłdem po dni trzy. Tylko pieszo kiedy idą do kosy, do cep i siekiery. Pojedynkiem do lżejszej po dwojgu, jako to do żniwa, do plewidła. Oprawy przędą po łokci 6. Czynszu dają po gr. 24. Kur dwie. Jajec 20. Podróż kiedy odbywa-



ją za mil pięć to dni 2, kiedy za mil siedm to dni 3 potrącone im być ma. Zboża brać do targu powinni bez sprzężaju żyta, pszenice, jęczmienia, prosa, grochu po ćwiertni<sup>114</sup> 4. Kiedy zaś sprzężają, to po ćwiertni 8. Owsa bez sprzężaju ćwiertni 5, sprzężają ćwiertni 10.

### Zagrodnicy

Bartłomiej Lenard, Zaik robią po dni 2 pieszo, czynszu dają po gr. 12, oprawy przędą po łokci 4.

Kazimierz Michalec, Łukasz Zaik po jednym dniu.

### Chałupnicy:

[p. 18]

Łukasz Bijak,  
Matyasz Kordasz,  
Grzegorz Naziemiec,  
Marcin Majcher,  
Krzysztof Bąk,  
Jan Dylban,  
Grzegorz Skrzypek,  
Józef Menuris,  
Szymon Książdz.

Ci wszyscy chałupnicy powinni robić dzień w tydzień pieszo, czynszu każdy z nich daje po zł 1 i groszy 10. Oprawy przędą łokci 4 w pasm 12. Pleć, siać, kapustę sadzić i okopować, kop pilnować bez dnia pańskiego powinni, powaby dwie jedna na oziminę, druga na jarzynę.

Komorników wiele się ich znaleźć może, z tych każdy oprawy przędzie łokci 4 w pasm dwanaście. Powab dwie odprawiają, jedna do oziminy, druga do jarzyny. Zagony pleć, siano grabić, kapustę sadzić i okopywać, konopie brać i międlić powinni.

Kaczmarz Bartłomiej czynszu daje zł 30 Powaby odbywa, szynkuje bez stawnego.

Młynarz Stanisław Małpa czynszu daje z wieprzem zł 26.

<sup>114</sup> Ćwiertnia – miara ciał sypkich obejmująca czwartą część korca.

### Wieś Wola Podleśna<sup>115</sup> bez folwarku

Ta wieś według kwitów poborowych ma łąnów *n[ume]ro* półósma<sup>116</sup>. Dziesięcina<sup>117</sup> po kmieciach do konwentu miechowskiego, po zagrodnikach i chałupnikach do kościoła chodowskiego, królewsczyzna do Słomnik, osep na zamek krakowski, robocizna do Pstroszyc. Ma łąnów hibernowych<sup>118</sup> *n[ume]ro* 6 i ćwierć.

#### Kmiecie

	Konie	Woły	Dni	Złote	Czynsz			
					Grosze	Kury	Jajca	Oprawa
Stanisław								
Szwaja	2	4	3	1	6	4	40	6
Jakub								
Peroń	1	2	3	1	6	4	40	6
Wojciech								
Toniarz	2	2	3	1	6	4	40	6
Walenty								
Główka	2	-	3	1	6	4	40	6
Michał								
Cielątko	2	-	2	1	6	4	40	6
Matyasz								
Janus	2	-	2	1	6	4	40	6
Grzegorz								
Szwaja	1	4	3	1	6	4	40	6
Błażej								
Nowak	1	2	3	1	6	4	40	6
Błażej								
Kosmal	1	-	2	-	18	2	30	6
Pietraszyk	-	2	2	1	6	4	40	6

Rola jedna pusta, na której był Kazimierz Wtorek, tę gromada sieje na czynsz, którego daje gr. 26. Druga rola pusta należy do konwentu miechow-

<sup>115</sup> Wola Podleśna – obecnie Podleśna Wola, wieś położona ok. 7 km na północ od Miechowa

<sup>116</sup> Półósma – siedem i pół.

<sup>117</sup> Dziesięcina – dziesiąta część dochodu przekazywana Kościołowi jako świadczenie pieniężne lub rzeczowe.

<sup>118</sup> Łany hibernowe – łany, z których płacono hibernę – podatek w Polsce w XVII i XVIII w. pobierany z dóbr królewskich i kościelnych, przeznaczony na utrzymanie wojska w okresie zimowym.

skiego, jednak z niej konwent powinien się przykładać *ad onera*<sup>119</sup> [wyraz nieczytelny]

Ci wszyscy specyfikowani kmiecie, którzy robią po dni 3, do tego powinni robić po dni 2 pieszo od św. Jana do św. Michała. Inne powinności także odbywać powinni jako w Pstroszycach.

[p. 19] Ci zaś co po dwa dni robią, to i po jednym dniu robić powinni pieszo od św. Jana do św. Michała i inne powinności tak odbywać powinni, jak wyżej są specyfikowane.

### Chałupnicy

	Dni	Złote	Grosze	Oprawa
Jan Dolny	1	–	24	4
Szymon Rosztowny	1	–	24	4
Krzysztof Wilk	1	–	24	4
Jakub Skrzyaniarz	1	4	20	4
Jan Lenard	1	–	12	4
Jędrzej Łoboda	1	–	24	4
Fabian Kołodziej	1	–	24	4
Łukasz Dolny	1	–	24	4
Franciszek Banach	1	–	24	4
Szymon Cielątko	1	–	24	4

Ci chałupnicy także odbywać powinni wszystkie powinności jak i w Pstroszycach.

Paweł Kaczmarz za przywilejem siedzi, czynszu powinien dawać na każdy rok na św. Marcin po zł. 30. Piwo i gorzałkę dworską szynkować powinien. Powab dwie odrabiać powinien co rok, jedną na oziminę, drugą na jarzynę i wodę żniwiarzom do żniwa wozić.

Komorników ile się ich znaleźć może, wszystkie powinności tak powinni odbywać jako i w Pstroszycach.

### Wieś Strzyżów<sup>120</sup> z folwarkiem

#### Folwark

Do tego folwarku wjeżdżając, podwórze ogrodzone płotem z chrostu, wrota od wsi stoczyste z ciesanych deszczek na biegunach drewnianych, z poręczem bez wrzeciędza i skobli. Daszek nad wrotami z tarcic.

<sup>119</sup> *Ad onera* – tu: do podatków

<sup>120</sup> Strzyżów – obecnie Strzeżów, wieś w parafii Miechów.

Przychodząc do folwarku z podwórza, drzwi z deszczek na biegunie i wici z klamką i zaporą drewnianą. Z sieni do piekarnie drzwi na zawiasach i hakach żelaznych bez wrzeciędza i skobli.

Piekarnia stara, ściany nachylone, podpaska w sieni. W piekarni piec piekarniany z nalepą, pod nią drabinka dla kur, kominek przy ścianie dla światła. Okna od obory dobre, szyby w drewno. Żłób podłużny dla krów, grodza z deszczek dla cieląt przegrodzona, do której drzwiczek dwoje małych z deszczek na biegunach z witkami o jednym kołowrotku. Żłób sosnowy bez drabinek. Powąła stara z drzewa ciesanego na czterech stragarzach pod nimi siostrzoń podparty słupem.

Z piekarni do komory drzwi stare na biegunie i wici z wrzeciędzem i skoblami żelaznymi, ściana nachylona, powąła zła, podpaska w tej komorze jest, okienko małe [p. 20] w nim szyb dwie małych całych. Z komory na oborę drzwi złe na biegunie bez wrzeciędza i skobli.

Wyszędłszy przez izbę do sieni, na drugiej stronie z sieni do izdebki niewielkiej, która jest z drzewa ciesanego, drzwi z tarcic na zawiasie i haku żelaznym z wrzeciędzem skoblami i haczykiem. Okien dwie bez szyb, piec z kachli, ale wywalony, kominek murowany na fundamencie jako i piec. Powąła dobra z drzewa ciesanego, z tej izdebki do komory drzwi same bez zawarcia, w tej komorze okienko małe bez szyb, powąła z drzewa.

Wyszędłszy z tej izdebki do sieni są drzwi na oborę ku południu z deszczek na biegunie i wici drewnianej z klamką i zaporą drewnianą.

Okół na tymże folwarku troisty od południa wszystkich, w zrąb nowy, także i od zachodu bez krokiew i bez łąt, także i dwa chlewy od zachodu, tylko w zrąb nowy stoi przy komorze folwarcznej chlew tylko jeden przykryty bez drzwi. Wrota od wschodu słońca przykryte snopkami i chlewy dwa, a trzeci od stodoły rozwalony. W tych chlewach są żłoby dwa. Ten folwark przykryty snopkami staremi, potrzebuje reparacyi.

### Spiklerz

Ten jest przy budynku folwarcznym, do którego przychód z sieni folwarcznej na prawej ręce na zachód przeciwko drzwiom piekarnianym. Z sieni drzwi do spiklerza z tarcic na zawiasach i hakach żelaznych z skoblami i wrzeciędzem żelaznymi i kulą do zamka żelazną. Sąsieków w tym spichlerzu z deszczek cztery, podłoga z tarcic, powąła z delów.

Gumno wokoło płotem ogrodzone, częścią nowym, częścią starym. Stodoła jedna tylko była o dwóch bojowiskach, którą wiatr z gruntu wyrzucił i sochy z słupami połamał tak dalece, że *de novo* ją trzeba wystawić, tylko zostały wrota i to nadrujnowane. Także zostało kun dwie, wrzeciędzów 4 żelaznych, kłotek zostało trzy z kluczami.

Bydła nie masz tylko świnka jedna i wieprzek rznięty.  
Kur z kogotem 20. Gęsi z gąsiorem 10.

### Osiadłość tej wsi.

Ta wieś na łanów poborowych *n[ume]ro* 7, hibernowych zaś półszosta<sup>121</sup> łana. Dziesięcinę snopową<sup>122</sup> oddają do konwentu miechowskiego prócz półłanku nazwanego Wymłaczenski, z którego należy dziesięcina wytyczna do folwarku strzyżowskiego. Ta wieś osepą nie daje ani królewsczyznę robi.

### [ p. 21] Kmiecie

	Konie	Woły	Dni	Złote	Grosze	Kury	Oprawa
Łukasz Zdon	2	4	4	1	14	4	6
Andrzej Czekaj	3	–	4	1	14	4	6
Jan Wilk	1	–	4	1	14	4	6
Jan Sierz	4	4	4	1	14	4	6
Marcin Gola	4	2	4	1	14	4	6
Włodarzanka							
Wdowa	2	–	4	1	14	4	6
Szczepan Kowal	3	–	4	1	14	4	6
Marcin Mnich	2	3	4	1	14	4	6

### Półłannicy

Grzegorz Filip	2	4	2	2	6	2	3
Jan Krzyżek	3	4	2	2	6	2	3
Sobestyan							
Kasprzyk	2	2	2	2	6	2	3
Szymon							
Pietraszek	2	–	2	2	6	2	3

### Zagrodnicy

Kasper Drozd, Józef Papa, Grzegorz Kajdy, Tomasz Broda. Ci zagrodnicy wszyscy robią dwa dni w tydzień pie szo, dają czynszu po groszy dwanaście. Oprawy każdy z nich powinien po łokci cztery, i insze powinności według opisanania zagrodników powinni odbywać.

Komorników ile się znajduje też powinności odprawiać powinni jako i inni komornicy wyżej opisani.

<sup>121</sup> Półszosta - 5 ½

<sup>122</sup> Dziesięcina snopowa (wytyczna) – dziesięcina pobierana w snopach na polu bezpośrednio po żniwach.

### Powinności kmieci stryżowskich.

Ci kmiecie robią od św. Michała do św. Jana dni cztery, do tego pieszo po dwojgu jako to do żniwa i innych robót lekkich, do młocki zaś i z siekierą po jednemu posyłać powinni. Od św. zaś Jana do św. Michała robią z sprzężajem<sup>123</sup> dni cztery i pieszo dni dwa. Jeżeli zaś nie odrobiają dni sześciu, ile powinni, tedy za każdy dzień zatrzymany powinni prząść po łokciu, dawszy im przędę pod wagą. Podróż o mil pięć, dni dwa, o mil siedm, dni trzy potrącone im być powinno. Zboża powinni brać do targu bez sprzężaju: żyta, jęczmienia, pszenice, grochu, prosa po ćwiertni 4, sprzężajem po ćwiertni ośm. Owsa bez sprzężaju po ćwiertni pięć, z sprzężajem po ćwiertni dziesięć. Świąt kiedy się trafi dwoje, tym wytrącić należy jedno, którzy po dni cztery robią. Oprawy przędą bez dnia po łokci 6. Czynszu dają jak w liniach opisano.

### Półtannicy.

Ci robią od św. Jana do św. Michała dni dwa bydlęm trzeci dzień [p. 22] pieszo, od św. Michała do św. Jana dni dwa bydlęm, święta im żadnego nie wytrącając. Gdy do żniwa każą, cały tydzień po jednemu posyłać powinni. Oprawy przędą po łokci cztery. Powab dwie odprawują, jedną do oziminy, drugą do jarzyny. Zboże w stodołach układają bez dnia, sieją, kop pilnują, owce strzygą, gęsi podskubują, nawóz rozrucają, kapustę sadzą i okopują, do siana rozrucania i grabienia, kiedy każą iść powinni. Stróżowi zamkowemu płacą według zwyczaju dawnego.

Ról pustych dwie, których gromada używa: Wójtowska i Charzyńska, z tych gromada czynszu oddać powinna zł 30. Do tej wsi należy gaj, w którym jest brzezina, dębina i buczyna młodociana.

### Wieś Brzuchania<sup>124</sup> do tego folwarku należąca

Ta wieś ma łanów poborowych półczwarta<sup>125</sup>, hibernowych według kwitów ma łanów dwa. Dziesięcinę wytyczną dają do konwentu miechowskiego, z innych pół do kapituły krakowskiej. Robocizna do folwarku stryżowskiego.

W tej wsi Imć Pan Witkowski ma część swoją dziedziczną w gruncie wymierzoną.

<sup>123</sup> Sprzężaj – konie, bydło robocze; pańszczyzna sprzężajna - pańszczyzna odbywana końmi.

<sup>124</sup> Brzuchania – wieś w parafii Miechów.

<sup>125</sup> Półczwarta – 3 ½

## Kmiecie

	Konie	Woły	Dni	Złote	Grosze	Kury	Jajca	Oprawa
Matjasz								
Straga	2	4	4	1	14	2	20	6
Andrzej								
Żądło	2	4	4	1	14	2	20	6
Łukasz								
Szczęse	1	4	4	1	14	2	20	6
Kazimierz								
Kajdy	–	2	4	1	14	2	20	6

Wawrzyniec Żurowski i Jan Szepielak, ci obadwa na łanach siedzą, nie mają bydła teraz, albo czynszują albo robią według proporcji pieszo i powinności z inszemi jako to czynsz, kury, jajca, oprawę powinni oddawać, jako to kmiecie oddają strzeżowscy.

Sebastian Pietraszek ma dwa konie, robi dwa dni w tydzień, czynszu daje groszy *n[ume]ro* 22, kurę 1, jaj 10, oprawy łokci 3 i insze powinności jak i insi półłannicy odbywać powinien.

## Zagrodnicy

	Dni	Złote	Grosze	Kapłony	Oprawa
Matyasz Podyma	2	1	15	2	4
Stanisław Cegułka	2	1	15	2	4
Wdowa Żądłowa	2	1	15	2	4
Jan Stroy	2	1	15	2	4
Adamek Słęczek	2	1	15	2	4

[p. 23] Ci zagrodnicy powinni robić pieszo dno dwa w tydzień. Czynsz, kapłony, oprawę według wyrażenia oddawać powinni. Powaby dwie, jedną na oziminę, drugą na jarzynę odrobić powinni. Kop w polu pilnować, zboże w stodole układać, to wszystko powinni.

## Chałupnicy

Chałupników cokolwiek być może w tej wsi, ci wszyscy dają czynszu po groszy sześć i insze powinności jak w Pstroszycach odbywać powinni.

Komorników ile być może, wszelkie powinności odbywać według wyzszego opisu komorników.

Do tej wsi jest lasek sosnowy, który zdać się może na krokwy i na łaty. Ten powinien być konserwowany i pilnowany należycie.

## Wola Bukowska<sup>126</sup> z folwarkiem

Ta wieś według kwitów poborowych ma łąnów pięć. Dziesięcina po kmieciach do konwentu miechowskiego należy, zaś królewszczyzna do Słomnik należy, osep na zamek krakowski.

### Folwark

Ze wsi wchodząc na podwórze do folwarku odrzwi nowe, wrota z płotu z chrostu na biegunach stoczyste i wiciach. Podwórze ogrodzone płotem, tyniną<sup>127</sup> obsztachetowane.

Z podwórza drzwi do sieni z delów na biegunie i wici z zaporą drewnianą. Z sieni do piekarni drzwi z tarcic na biegunie drewnianym w oczapie<sup>128</sup>. Piekarnia sama przez się dobra z drzewa rznietego i powała z takiego drzewa na trzech stragarzach. Piec dobry piekarniany, komin zawieszisty dla światła. Żłób cały jeden, drugi przerźnięty. Żłobek i drabina dla cieląt. Poleń<sup>129</sup> nade drzwiami dla dREW suszenia. Okien dwie w drewno, w nich szyb całych dwanaście.

Z piekarni do komory drzwi z tarcic na biegunie i kunie żelaznej, z wrzeczadzem i skoblami żelaznymi, klamka drewniana. Komora dobra z okienkiem bez szyb. Powała z drzewa ciesanego. Z tej komory drzwi na oborę z deszczek na biegunie i wici drewnianej, z zaporą drewnianą.

Ten folwark strzechą posyty, wokoło opaską opatrzony. Powracając do sieni, z tej sieni na oborę drzwi stare z deszczek na biegunie i wici. Okół od drogi wszytek wiatr obalił. Wrota z obory w podwórze stoczyste na biegunach z wrzeczadzem i skoblami wcale złe.

### [p. 24] Gumno

Z podwórza idąc do gumna wrota stoczyste i furtka mała przy wrotach na biegunach z wrzeczadzami i skoblami żelaznymi. Gumno płotem nowym ogrodzone i tyniną obstawione. Stodoła jedna na sochach siedmiu dębowych, spojone do ślemienia wiązaniem ściany częścią płotu, częścią z drzewa popodpierane i sochy nakryta strzechą jedną, której wiatr napsował.

Wrót czworo stoczystych z tarcic na biegunach z poręczami, u poręczów kunek małych dwie, u wrót zaś kun żelaznych wielkich pięć, skoble i wrzeczadze żelazne. Na bojowiskach dwie zapolnice z drzewa.

Idąc z gumna przy wrotach po prawej ręce jest

<sup>126</sup> Wola Bukowska – obecnie Bukowska Wola, wieś położona około 2 km na wschód od Miechowa.

<sup>127</sup> Tynina – rodzaj płotu z żerdzi przeplecionych chrustem.

<sup>128</sup> Ocap (oczap) – belka łącząca wierzchem odrzwia i okna.

<sup>129</sup> Poleń – rodzaj półki.



## Spiklerz

Ten spiklerz stary, spróchniały, do niego drzwi z tarcic, na zawiasach i hakach żelaznych z wrzeczędzem i skoblami i zamkiem żelaznym. Powąła dobra na stragarzach trzech, podłoga z tarcic. Sąsieków pięć przy min po boku plewiarnia z płotu, drzwi do niej z deszczek na biegunie i wici z wrzeczędzem i skoblami żelaznymi.

Ogrodów jest dwa, jeden przed gumnem, do którego z gumna wrota z chrostu, drugi za stodołą między zagrodniczemi na konopie i kapustę.

## Kmiecie

	Konie	Woły	Dni	Złote	Grosze	Kury	Oprawa
Wawrzeniec							
Nowak	4	4	4	2	20	4	6
Matyasz							
Kołodziej	4	4	4	2	20	4	6
Sebastian							
Cesak	4	4	4	2	20	4	6
Jan Baran	4	4	4	2	20	4	6
Sebastian Sowa	4	4	4	2	20	4	6
Matyasz							
Podyma	4	4	4	2	20	4	6

## Puste role.

Pierwsza rola Kaczorowska cała kmieca, tę sieje leśniczy miechowski. Druga Czesakowska cała, tę trzyma Pieczyrak Sebastian kmieć oprócz tej, z której robi, z tej zaś daje czynszu zł 50.

Trzecia półrolek Jesowski, ten trzymają dwóch kmieci, prócz swojej co z nich robią, to jest Jan Baran i Sebastian Sowa dają czynszu oba zł 25. Na tym placu chałupę zbudował sobie Kazimierz Jęś, który z tej chałupy robi dzień.

[p. 25] Czwarta, Półrolek mądrzykowski, ten na czynsz siali Matyasz Podyma i Sowa, z którego czynszu dać powinni zł 25.

Kmiecie w liniach opisani te daniny i powinności odprawują jako i pstroscy kmiecie.

## Zagrodnicy

	Dni	Grosze	Oprawa
Łukasz Liszka	2	20	4
Łukasz Konieczny	2	20	4

Marcin Szczuka	2	20	4
Szymon Włodarz	2	20	4

Ci zagrodnicy takie powinności odprawiać powinni jako strzeżowscy.

### Chałupnicy

- 1 Kazimierz Jęś,
- 2 Łukasz Konieczny,
- 3 Kazimierz Sołtys,
- 4 Mikołaj Czerw,
- 5 Matyasz Podyma kmiecią ten rolę trzyma,
- 6 Wojciech Wypchał.

Ci chałupnicy robią dzień jeden w tydzień, czynszu dają po groszy dwanaście. Oprawy przędą po łokci cztery, insze powinności odprawują jako i inni chałupnicy w tym państwie.

Komorników ile się w tej wsi znaleźć może, takie powinności odbywać powinni, jako i po innych wsiach odprawują.

### Wieś Kalina<sup>130</sup>

#### Folwark

W tej wsi jest folwark na boku pod górą chrostem na koło ogrodzony, do którego przyjeżdżając są wrota stoczyste z deszczek na biegunach drewnianych, daszek snopkami nakryty i furtka.

Z podwórza przychodząc do budynków folwarcznych są drzwi do sieni stare z tarcic na zawiasie jednej, kołowrotek do zawierania drewniany. W tej sieni okna bez szyb, w tejże sieni kuchenka przepierzona deliną<sup>131</sup>, w której ogniska nie masz, tylko czeluście od pieca. Z izby drzwi do niej bez żelaza, tam komin z chrostu wywiedziony na dach folwarczny. Na boku kuchni była spiżarnia, teraz pusta i zrujnowana. W tej sieni schody na górę z poręczem drewniane, na której górze zapierzenie z chrostu drzwi z tarcic na biegunie i wici z wrzeciędzmem i skoblami żelaznymi. Z sieni do izby świetnej drzwi [p. 26]

<sup>130</sup> Kalina – obecnie Kalina Mała, wieś w parafii Miechów, położona na wchód od Miechowa.

<sup>131</sup> Delina – dyle, płaty drewna z przepiłowanego wzdłuż pnia.

Z tarcic na zawiasie jednej i haku żelaznym. Sama izba przez się z drzewa rzniętego, powała z tarcic na trzech stragarzach, okna bez szyb, gontami zabite. Pieca nie masz tylko fundament rozwalony, komin zły, w którym blacha żelazna. Podłoga zła i na boku z podwórza pod ścianą zapadła w piwnicę, która zawalona jest, to jest: sama piwnica. Z tej izby do drugiej izdebki drzwi na zawiasach i hakach żelaznych bez wrzeczadza i skobli. Okien dwie bez szyb, pieca nie masz, powała zła nie cała, podparta drągami. Z tej izby są drzwi na pole na zawiasach i hakach żelaznych z zaporą drewnianą, okienko poprzecznie z zasuwką bez szyb, powała zgniła bez podłogi. Z tej komory drzwi do spiżarni dobre na zawiasach i hakach żelaznych z wrzeczadzem i skoblami żelaznymi. W spiżarni okienko bez szyb i bez pręta żelaznego, powała dobra, podłogi nie masz. Wyszędłszy nazad przez izbę do sieni *ex opposito* są drzwi do piekarni na biegunach drewnianych, bez żelaza. Ściany i przyciesie nagnięły, okna dwa, szyby w drewno. Piec piekarniany z nalepą, pod nim drabinka na kury, komin zawieszisty dla światła, żłób dla krów. Z tej piekarni do drugiej sieni są drzwi na zawiasach i hakach żelaznych bez wrzeczadza i skobli żelaznych. W tej sieni komórka z delów, do tej komórki drzwi z tarcic na biegunie z wrzeczadzem i dwiema skoblami. Powała nad nią z delów. W tejże sieni jest chlew, do którego drzwi na biegunie i wici. Z tejże sieni są drzwi na oborę z deszczek na biegunie i wici.

### Obora

Wyszędłszy z sieni na oborę, która jest w kwadrat, okół z dela poszyta snopkami, jednak w niektórych miejscach poprawy potrzebuje. Chlewów trzy, w których żłobów dwa i drabinka 1. Z tej obory ku gumnowi wrota stoczyste z poręczem na biegunach drewnianych. Ta obora przytknięta do samego budynku folwarcznego, który jest strzechą poszyty starą, od spodu tylko szar<sup>132</sup> gontami pobity.

Pod tym budynkiem folwarcznym jest piwnica, teraz zawalona, jak się wyżej namieniło.

### [p. 27] Gumno

Ogrodzone płotem niskim z chrostu, wchodząc do gumna po lewej ręce jest szopa z chrostu pleciana dobra, wrota do niej z chrostu na biegunie i wici. Przy tejże szopie po boku jest stodoła o jednym bojowisku, ściany partim z chrostu, partim z delów, wrót dwoje stoczystych z poręczami, przy których wrotach wrzeczadze i skoble żelazne, zapolnice<sup>133</sup> dwie z delów.

<sup>132</sup> Szar – szereg, rząd, pasmo.

<sup>133</sup> Zapolnica – przegroda na zboże.

Idąc do tej stodoły była ku wschodowi stodoła o jednym bojowisku, tę z gruntu wiatr wyrócił, słupy, sochy, to wszystko połamane. *Ex opposito*, po lewej ręce, ku południu spiklerz z drzewa pod strzechą dobry. Do niego drzwi z tarcic na zawiasach i hakach żelaznych z wrzeczadzem i skoblami żelaznymi. Zapora i zamek drewniane, powała i podłoga z tarcic dobra, sąsieków *n[ume]ro* 8. Zostaje do stodoły do spiklerza kłotek cztery, to jest dwie okrągłe małe, trzecia podługowata, czwarta do spichlerza na kształt dzwonka duża.

Ogrodów dwa, jeden pod folwarkiem, zagonów *n[ume]ro* 51. Drugi ponadrzeczu w dwoje stajon<sup>134</sup>.

Łąka jedna na wsi nazwana Stawisko.

Pole troje, jedno nazwane Góra ciągnie się dwojgiem stajon między Gajem. Drugie pole nazwane wielkie, trzecie nazwane Polczyzna.

Granica pierwsza zaczyna się od Wielkiej Kaliny aż do marchockiej granice. Druga od Marchocic ciągnie się aż do Zagajowa. Trzecia od Zagajowa ciągnie się aż do Wolskiego Grontu. Czwarta od Woli Bukowskiej aż do brzuchońskiej granicy.

#### Kmiecie

	Konie	Woły	Dni	Złote	Grosze	Kury	Oprawa
Jan Kota [?]	2	–	4	1	10	4	6
Marcin							
Pasternak	–	3	4	1	10	4	6
Wdowa Wojciecha Idzika ta daje czynszu					80		
Jan Wypart	1	4	4	1	10	4	6
Błażej Daniek	2	3	4	1	10	4	6
Tomasz Czekaj	2	4	4	1	10	4	6
Sebastian							
Tondesz	–	2	4	1	10	4	6
Szymon Mały	2	2	4	1	10	4	6
Wojciech							
Adamik	–	4	4	1	10	4	6
Marcinkowa							
Wdowa	2	2	4	1	10	4	6
Błażej Nowak	2	4	4	1	10	4	6

<sup>134</sup> w dwoje stajon – podzielony na dwie niwy.

[p. 28] Ci kmiecie robić powinni w tydzień dni cztery bydłem od św. Jana do św. Michała i dni dwa pieszo. A zaś od św. Michała do św. Jana tylko cztery dni bydłem.

Wdowa zaś *olim* Wojciecha Idzika ponieważ czynszu daje zł 80, nie należy do robocizny. Druga zaś wdowa Marcinkowa, ponieważ puszcza rolę, powinna odrobić dni za to, co zbiera do św. Jakuba<sup>135</sup> w roku 1732 według opisu. Insze zaś robocizny i powinności według opisu w kratkach odbywać wszyscy powinni.

### Zagrodnicy

- 1 Walenty Fornal,
- 2 Piotr Kajdy,
- 3 Wojciech Marcinek,
- 4 Wawrzeniec Skrzypek,
- 5 Franciszek Wieczorek.

Ci zagrodnicy robią po dwa dni w tydzień. Czynszu płacą po groszy dwadzieścia, prócz Fornala, że ma więcej roli, daje czynszu zł 4. Także i Marcinka, który czynszu daje po zł 25 na rok. Oprawy przędą po łokci cztery. Powab dwie odprawują, jedną do oziminy, drugą do jarzyny. Siana grabią, zagony plewią, kop w polu pilnują, siano i zboże w gumnie układają, bez dnia stróżę do zamku i inne powinności jako i inni zagrodnicy odbywają.

Rola pusta jedna, Pajdzina nazwana, na której jest chałupa.

### Chałupnicy

- 1 Paweł Maj,
- 2 Krzysztof Ordon,
- 3 Szymon Lupa,
- 4 Jan Matyszek,
- 5 Wojciech Świerczek,
- 6 Jan Patrz,
- 7 Jakub Cyran,
- 8 Matyasz Wilinoga,
- 9 Marcin Włodarczyk,
- 10 Jan Podyma,
- 11 Kasper Dziura,
- 12 Sebastian Tunderz,
- 13 Gajowy, ten wolny jest od robocizny oprócz oprawy.

---

<sup>135</sup> Św. Jakuba – 25 lipca.

Ci chałupnicy robią pieszo dzień w tydzień, oprawy przędą po łokci 4. Powab dwie, jedna na oziminę, druga na jarzynę. Siano grabić i trząść bez dnia, zboże w gumnie układać, kop pilnować powinni. Czynszu dawać powinni po groszy dwadzieścia i inne powinności według inszych chałupników.

Komorników ile się znaleźć może, takie odbywają powinności, jak w inszych wsiach.

Matyasz Kacmarz<sup>136</sup> daje czynszu złotych piętnaście, kanonu do konwentu miechowskiego zł. 5. Podróż ośm razy do roku o mil pięć, a najdalej [p. 29] o sześć odprawiać powinien. Piwo i gorzałkę z browaru zamkowego szynkować. Powab dwie, jedną na oziminę, drugą na jarzynę odbywać i do tego wody do żniwa na pole, ile potrzeba dowieźć powinien.

Matyasz Młynarz na małej wodzie o jednym kole, czynszu płaci zł. 4. Miele do folwarku co potrzeba, a z siekierą kiedy każą iść powinien i przestrzegać, aby końmi roli nie psowano, konopi w sadzawce nie moczono, która jest przy młynie. Zimie<sup>137</sup> przyrębłe<sup>138</sup> przecinać, kiedy ryby będą, żeby się szkoda jaka nie stała przestrzegać ma.

### Wieś Przesławice<sup>139</sup> z folwarkiem

Podwórze tego folwarku szczupłe bardzo, ogrodzone płotem, wrót nie masz ani furtki. Przychodząc do budynku, drzwi do sieni z deszczek, na biegunie i wici drewnianej, kołowrotek i zaporą drewniana. W tej sieni grodza z płotu na słupach, jedna ściana z dela, drzwi do niej stare i złe, na biegunie i wici.

*Ex opposito* sieni po bok stajnia obdłużnia, do niej drzwi z deszczek na biegunie i wici. Wchodząc do izby z sieni świetnica, drzwi do niej z tarcic na zawiasach i hakach żelaznych z antabą wrzeciędzem i skoblami żelaznymi, izba z drzewa niezła sama przez się. Powąła z tarcic na stragarzach, okien dwie bez szyb, trzecie zalepione. Piec kachlowy, komin murowany, dla gotowania w nim piecyk piekarski. Po boku z tej izby drzwi do chlewa (kędę była przedtem komora) z tarcic na zawiasach i hakach żelaznych z wrzeciędzem i skoblami żelaznymi. Te drzwi zalepione.

W tej sieni drabina na górę. Z tej sieni do piekarni drzwi z deszczek na biegunach i wici drewnianej z klamką drewnianą. Piekarnia sama z płotu *alias* z chrostu pleciona, jedna ściana od obory z drzewa spróchniała i od komory

<sup>136</sup> Kacmarz – karczmarz.

<sup>137</sup> Zimie – zimą.

<sup>138</sup> Przyrębłe – przerębłe.

<sup>139</sup> Przesławice – wieś położona około 6 km na południe od Miechowa.

z izby powała z dela na trzech słupach, okna dwie w drewno, piec dobry piekarniany z nalepą, pod nią drabinka dla kur, komin zawieszisty dla światła. Żłób dla krów, drugi mały dla cieląt. Z tej piekarnie do komory drzwi stare na biegunie i wici bez wrzeciędza i skobla. Ta komora z drzewa, powała stara, koło tej piekarnie opaska sosnowa.

Z sieni na oborę wychodząc drzwi z deszczek na biegunie i wici z zaporą drewnianą. Obora w okole z płotu na słupach, nakryta strzechą w trzech przęsłach ściana z dela cale zła. Chlewów dwa i te złe, wrót dwoje z obuch stron z obory stoczyste na biegunach drewnianych z poręczami, u jednych wrót wrzeciędz z skoblami żelaznymi, u drugich nie masz od gumna, ściana z drzewa jedana na oborze cale zła.

### Gumno

To gumno nie wielkie płotem ogrodzone, stodołą jedna z chrostu na dwóch sochach wiązaniem spojone do śłemia, strzech dobra, w jednym rogu [p. 30] potrzebuje. Wrót wielkich dwoje z tarcic z poręczmi na biegunach drewnianych, kuny cztery żelazne, przy tych wrotach wrzeciędze i skoble żelazne na bojowisku zapolnica z drzewa.

### Spiklerz.

Ten spiklerz pod chyzem<sup>140</sup> folwarcznym z drzewa. Wchodząc do niego z gumna drzwi do niego z tarcic na biegunie i kunie drewnianej z wrzeciędzem i skoblami, kłotek dwie do spiklerza i do stodoły.

Na oborze bydła żadnego nie masz, oprócz kur z kogutem dwadzieścia. Gęsi z gąsiorem *n[ume]ro* 10. Prosiąt roczniaków *n[ume]ro* 2. Świnka i wieprzek całkowy<sup>141</sup>.

### Kmiecie przesławscy

Kazimierz Staruch, że siedzi na trzech kwartach roli, powinien trzy dni robić bydłem, pieszo półtora dnia od św. Jana do św. Michała, a od św. Michała do św. Jana tylko bydłem trzy dni, insze zaś powinności jaki i insi odbywać powinien.

### Półtannicy

	Kwarty	Konie	Woły	Dni	Grosze
Michał Chabesz	2	2	–	2	20
Sebastian Dyla	2	2	2	2	20

<sup>140</sup> Chyż – zagroda.

<sup>141</sup> Całkowy – dojrzały.

Jan Urban	2	2	–	2	20
Szymon Perek	2	2	2	2	20
Grzegorz Śliwa	2	2	2	2	20
Piotr Dynica	2	2	–	2	20
Matyasz Gąsior	2	2	–	2	20
Maciej Saszek	2	1	4	2	20

Którzy na kwarcie<sup>142</sup> siedzą.

Grzegorz Grudzień, ten na półtorej kwarty siedzi, ma koni parę, wołów parę, robić bydłem powinien półtora dnia w tydzień, pieszo dzień od św. Jana do św. Michała, a od św. Michała do św. Jana półtora dnia tylko bydłem.

Andrzej Grządziel ten siedzi na kwarcie, ma wołów *n[ume]ro 2*, robi dzień bydłem w tydzień, pieszo dzień.

Łukasz Mucha i ten na kwarcie siedzi, ma koni parę, robi bydłem w tydzień dzień, pieszo dzień od św. Jana do św. Michała, tak jako i Grządziel.

Tenże wzwyyż opisany Grzegorz Grudzień, że na półtorej roli siedzi, powinien dać czynszu groszy 15 i inne powinności według inszych, które powinni odbywać.

Ci także Grządziel i Mucha z kwarty jak siedzą czynszu powinni dać groszy *n[ume]ro 15* i inne powinności tak odbywać, jako i inni kwartnicy [p. 31] z wszystkimi powinnościami.

### Chałupnicy

Tomasz Grabowski,

Jakub Gołąb,

Tomasz [nazwisko nieczytelne] ten jest włodarzem,

Kasper Wójtowicz,

Jakub Korpeł,

Jan Skorczak, ten jest polowym,

Walenty Jurek,

Stanisław Owosa, ten jest kaczmarzem,

Wojciech Śliwa.

Ci się powinni do inszych chałupników we wszystkim tym kluczu regulować.

Komornicy z chałupami i bez chałup też powinności odprawują co i po inszych wsiach.

W tej wsi sołtysów znajduje się 4: 1 Grzegorz Grudzień, 2 Jan Boryk, 3 Stanisław Adamek, 4 Jan Wilk. Ci dają wszyscy czynszu zł 104. Podróż trzy razy swoim kosztem i powozem, gdziekolwiek każą w dalekie drogi odprawują, jako to do Warszawy.

<sup>142</sup> Kwarta – tu: jedna czwarta łanu.



Młynarz Walenty Kozieł na jednym kole, oddać powinien do konwentu miechowskiego zł 50. Do zamku za wieprza zł 30. Mleć co potrzeba do zamku i z siekierą do czego każą iść powinien.

Na wszystkich folwarkach klucza miechowskiego nie znajduje się tylko wszystkiego bydła na oborze krów pięć. Owiec to jest owca jedna i skopek jeden. Świni starych n[ume]ro 4. Całkowy wieprz jeden, od tych świni prosiąt stało n[ume]ro 7, świnek pięć, wieprzków dwa.

## Wysiew na każdym folwarku z osobna pro Anno 1731

### Naprzód na Folwarku Wielkim

#### Wysiano

żyta	ćwiertni <sup>143</sup> n[ume]ro 57	korcy 1	m. 6
pszenice	ćwiertni n[ume]ro 23	kor. 2	m. 6
jęczmienia	ćwiertni n[ume]ro 21	kor. 2	m. 5
grochu	ćwiertni n[ume]ro 4	–	–
owsa	ćwiertni n[ume]ro 124	kor. 1	m. 5
prosa	ćwiertni n[ume]ro 2	kor. 1	m. –
siemienia			
konopnego	ćwiertni n[ume]ro 3.		
rzepaku	–	kor. 1	m. 6.

### W folwarku bukowskim

#### Wysiano

żyta	ćwiertni n[ume]ro 69		
pszenice	ćwiertni n[ume]ro 14	kor. 1	
jęczmienia	ćwiertni n[ume]ro 7	–	m. 2
grochu	ćwiertni n[ume]ro 2	kor. 2	m. 3
owsa	ćwiertni n[ume]ro 50	kor. 2	m. 6
[p. 32] tatarcki	ćwiertni n[ume]ro 5	–	m. 4
prosa	–	kor. 2	–

### W folwarku kalińskim

#### Wysiano

żyta	ćwiertni n[ume]ro 98	kor. 1	
jęczmienia	ćwiertni n[ume]ro 8		
grochu	ćwiertnia 1	–	m. 5

<sup>143</sup> Ćwiertnia – miara zboża różnej wielkości w różnych krainach; ćwiertnia krakowska liczyła 3 korce = 12 ćwierci = 24 miarki = 42 garne = 115,42 litra.

owska	ćwiertni 16	kor. 1	
W folwarku strzeżowskim			
Wysiano			
żyta	ćwiertni 39	kor. 1	
pszenice	ćwiertni <i>n[ume]ro</i> 7	kor. 1	
jęczmienia	ćwiertni <i>n[ume]ro</i> 5	kor. 2	m. 5
grochu	ćwiertni <i>n[ume]ro</i> 2	–	–
owska	ćwiertni <i>n[ume]ro</i> 33	kor. 1	m. 7
rzepaku	–	–	m. 2
W folwarku pstroszyckim			
Wysiano			
żyta	ćwiertni <i>n[ume]ro</i> 54	–	m.2
jęczmienia	ćwiertni <i>n[ume]ro</i> 5	–	m.1
grochu	ćwiertni <i>n[ume]ro</i> 1	–	–
owska	ćwiertni <i>n[ume]ro</i> 43	–	–
siemienia konopnego		kor. 1	
W folwarku przesławskim			
Wysiano			
żyta	ćwiertni <i>n[ume]ro</i> 36	kor. 1	–
jęczmienia	ćwiertni <i>n[ume]ro</i> 1		
grochu		kor. 2	m.4
owska	ćwiertni <i>n[ume]ro</i> 29	kor 1	m. 5
siemienia konopnego	–	–	m. 5

### [p. 33] Powinności miasta Miechowa

*1mo* Z kwart<sup>144</sup> miejskich należy ile kwart jest, z każdej żyta korzec<sup>145</sup> miechowski<sup>146</sup> osypany wierzchem, którego wierzch powinna być ćwierć należyta.

*2do* Owsa tąż miarą i także osypany korzec należy z każdej kwarty.

*3tio* Z każdej kwarty należy czynszu groszy półósma, który to który to osep osobliwie żyta za trzecią publicatą powinien być oddany do zamku, miara zaś tego ospu nie powinna być umniejszona ani podwyższona, ale

<sup>144</sup> Kwarta miejska – rola mieszczan położona w granicach miasta, o obszarze około 4 morgów.

<sup>145</sup> Korzec – miara zbożowa; korzec krakowski liczył 4 ćwierci = 8 miarek=14 garncy=38,47 litra.

<sup>146</sup> Korzec miechowski – lokalna miara zbożowa.

według funduszu miedzianego lub drewnianego wymierzonego korca zamek odbierać powinien. A kto by zaś z panów mieszczanów sprzeczny był w oddawaniu w czasie rygor egzekucji zamkowej według dawnego zwyczaju naznaczony.

4to Rzeźnicy, których jak wiele się znaleźć może w mieście, ci za łoje i smalec według dawnego zwyczaju do zamku dać powinni zł. 39 gr. 18, co *ad libitum*<sup>147</sup> idzie czyli łój czyli pieniądze od nich odbierać według dawnych kwitów.

5to W tym mieście rzemieślnicy, którzy jakiegokolwiek kunsztu znajdują się, osobiwie jako to krawcy, kuśnierze, tkacze i insi, ci powinni do zamku robić co potrzeba, jednak za proporcjonalną zapłatą.

6to Wolnica<sup>148</sup> w tym mieście od dawnych czasów jest pozwolona, która się poczyna od św. Bartłomieja Apostoła<sup>149</sup>, z której wolnice od rzeźników sprzedających na niej powinno iść do zamku łopatkowe to jest, lub łopatkę lub groszy nro 3 od każdego, ile się ich na targu znajdzie. Która wolnica jeżeliby miała upaść, powinien onęż Pan Burmistrz Miasta Miechowa obwołać kazać. Także ciż Panowie Burmistrze aby ten zwyczaj nie upadał przestrzegać powinni pod grzywnami zamkowymi, ale jeżeliby się pokazało, żeby taż wolnica przez rzeźników miejskich dla ich obwencyi albo intraty miała upadać, rygor na nich grzywien i pensyi na zamek extendi ma.

### [p. 34] Inwentarz wsi Szczepanowice<sup>150</sup> z folwarkami do niej należącymi w kluczu miechowskim.

Przyjeżdżając od wsi do folwarku są wrota podwójne z prostych deszczek na biegunach i obłąkach drewnianych, z poręczem i kulą drewnianą, przy których jest furtka mała bez zamknięcia z schodkami złemi. Wrota i furtka słomą posyite. Za temi wrotami na pagórku jest dwór z drzewa tartego wybudowany, do którego z sieni wchodząc są drzwi z tarcic na zawiasach i hakach żelaznych z zaporą drewnianą, wrzęciędzem i dwiema skoblami, z podwórza do zamknięcia kłotka, *ex opposito* tych drzwi jest kuchnia przegrodzona prostemi delami, do których są drzwi z prostych deszczek z wrzęciędzem i dwiema skoblami żelaznymi. Nad tą kuchnią jest komin wielki od spodu na wiązaniu i u wierzchu na stagach należycie wylepiony gliną, z której kuchnie po drugiej stronie są drzwi proste na ogródek ku gumnowi na biegunach drewnianych.

<sup>147</sup> *Ad libitum* – zgodnie z ich życzeniem.

<sup>148</sup> Wolnica - wolne targowisko na mięso.

<sup>149</sup> Św. Bartłomieja Apostoła – 24 sierpnia.

<sup>150</sup> Szczepanowice – wieś w parafii Miechów, położona na południe od Miechowa.

Wyszędłszy z kuchni są drzwi z sieni do izby pańskiej na hakach i zawiasach żelaznych z wrzeciędzmem i dwiema skoblami po jednej stronie, po drugiej zaś haczyk żelazny. W izbie przy drzwiach jest kominiek murowany do światła z blachą żelazną w górze, przy którym jest piec kachlowy zielony dobry, na fundamencie murowanym, a około tego pieca jest ław dwie z tarcic sporządzone, w tyle tego pieca jest okno w ołów opravne, kwater dwie dobre, bez otwierania. Po drugiej stronie ku wsi jest w tej izbie okien dwie w ołów należyce opravne

[p. 35] każde okno w kwater dwie, z których jedna się otwiera na zawiasach i haczykach żelaznych, te wszystkie okna zostają z okiennicami w całości. Z tej izby są drzwi na zawiasach i hakach żelaznych do pokoju de novo sporządzone od Imci Pana dzierżawcy, w których okien dwie w ołów opravne. W izbie wielkiej jest ława szeroka, prostą robotą, nad temi izbami powała dobra i cała. Ten wszystek budynek od spodu dwiema szarami gontami pobity *de caesero* snopkami należyce posyty.

Wyszędłszy z tego dworu na dziedziniec jest piwnica *alias* loch w samej glinie kopany, do którego schodki z starych delików, drzwi zaś z prostych deszczek na biegunach drewnianych z wrzeciędzmem i dwiema skoblami żelaznymi; naprzeciw jest drugi loszek de novo wybrany i zawarciem opatrzony. Pobok wzwyż specyfikowanej piekarnia stara jest piwniczki od połowy i wczesnej potrzebująca reparacyi. Drugą połową z sieni izbą, piecem, kominem wywiezionym i gliną oblepionym, drzwiami, oknami, *de novo* Imć Pan dzierżawca wystawił.

Obora za piekarnią w trianguł, delami prostymi podgrodzona, w której niektóre są przegrody *alias* chlewy z delików budowane z swoim prostym zamknięciem, do której w rogu piekarni są wrota z prostych deszczek z poręczem i kulą drewnianą do zamykania, co wszystkie snopkami dobrze niedawni poszyte.

Na tej oborze żadnego nie masz bydła inwentarskiego. Gęsi inwentarskich jest z gąsiorem *n[ume]ro* 11. Kur z kogutem *n[ume]ro* 7. Za piekarnią jest stajnia wielka z drzewa budowana, do której wrota z tarcic na biegunach drewnianych z zamknięciem, żłoby należyte w niej, wszystka słomą niedawno poszyta. Idąc ku gumnu jest po prawej stronie szpichlerz, do którego są drzwi za na zawiasach i hakach żelaznych z zamkiem i kluczem, także wrzeciędzmem i dwiema skoblami, wewnątrz podłoga i powała z sąsiekami wszystko z grontu przestawione i wyreparowane snopkami należyce [p. 36] poszyty. Za tym szpichlerzem jest gumno chrostem ogrodzone, w którym jest stodoła jedna wielka o dwóch bojowiskach, do której jest wrót czworo podwójnych z poręczami u spodu wszystkie wrota na biegunach drewnianych, u wierzchu na kunach żelaznych u poręczów są także kunki żelazne do zamykania, wszystka stodoła

w koło delami w słupe dębowe ogrodzona, z wierzchu zaś snopkami i wystawy należyte poszyte.

Wysiew na Szczepańskim polu.

Wysiano żyta miary krakowskiej

	ćwiertni <i>n[ume]ro</i> 44	kor. 1
pszenice	ćwiertni <i>n[ume]ro</i> 2	
jęczmienia	ćwiertni <i>n[ume]ro</i> 8	
grochu	ćwiertni <i>n[ume]ro</i> 15	
prosa -		kor. 2
tatarki	ćwiertni <i>n[ume]ro</i> 3	
siemienia konopnego		kor. 1

Kmiecie szczepanowscy

	Dni	Konie	Woły
Andrzej Mentiris	4	3	2
Walenty Patyna	4	3	2
Jan Żurek	4	4	2
Franciszek Jama	4	2	4
Banach Piech	4	3	3
Marcin Mentiris	4	4	–
Walenty Fasa	4	3	1
Jan Zielonka	4	2	2
Wojciech Zbdela	4	2	4
Wdowa Potapniowa ta czynszuje	–	–	–

[p. 37] Półhannicy

	Dni	Konie
Walenty Mikosz	2	2
Józef Fornal	2	2
Stefan Kopeć	2	2
Wojciech Pałac	2	2
Wdowa Młynka	2	1
Strycek Michał	2	1
Grzegorz Sraga		
ten czynszuje	–	–

### Powinności tych poddanych

Kmiecie powinni bydłem robić w każdy tydzień dni cztery, od św. Jana zaś do św. Michała oprócz tych dni czterech, powinni pieszo robić po dwa dni w tydzień. Czynszu każdy z nich powinien oddawać po złotemu i groszy 10. Kapłonów 2, oprawy prząć po łokci sześć w pasm dwanaście. Królewszczyznę powinni odrabiać bez pańskiego dnia. Osep oddawać na zamek krakowski.

Półlannicy. Ci robić powinni bydłem na pańszczyźnie per medium od kmiecia, czynsz *per medium* i wszelką daninę i oprawę także królewszczyznę odbywać powinni.

### Zagrodnicy.

- 1 Tomasz Wiorek,
- 2 Franciszek Krzyżak,
- 3 Marcin Jasek,
- 4 Sebastian Katanka.

Ci powinni dwa dni w każdy tydzień robić pieszo do czego im z dworu rozkazą. Oprawy prząć po łokci 4.

### Chałupnicy

- 1 Franciszek Włodarczyk,
- 2 Matyasz Gajowy,
- 3 Andrzej Włodarczyk.

[p. 38] Powinności chałupników

Ci powinni robić dzień pieszo w tydzień, posługi zaś różne, jako to kop pilnować w polu, zboże układać w stodole, do siana, do kopania, do konopi i do inszego warzywa zbierania, gdy rozkazą iść powinni.

Komorników co by się kolwiek znajdowało we wsi, ci powinni w lato tylko wszelkie posługi razem z chałupnikami odbywać do dworu.

Kacmarz Jan Szumera, który siedzi na roli kmiecej, ten dnia żadnego do dworu nie robi, tylko czynszu daje złotych *n[ume]ro* 40. Podatki zaś Rzeczyplitej do gromady płacić powinien i insze powinności z gromadą odbywać, jako to osep, królewszczyznę według należytości.

### Puste role

- 1 Rola Ordyna stajonkami zasiewują, zagonne płacą
- 2 Półlannie czerkowskie także sięją na zagonne
- 3 Bozdlińska tę także poddani zasiewają ze wszystkich powinności nich podatki królewszczyznę odbywając do gromady.

Jest też w tej wsi wójtostwo, na którym zostaje Pan Raczkowski za przywilejem. Ma do tego kmiecia jednego i chałupników dwóch, którzy wszelkie podatki i królewszczyznę z gromadą razem podejmować powinni. Ta zaś wszystka wieś z wójtostwem dziesięcinę wytyczną snopową do kościoła miechowskiego oddawać powinni. Hiberny według taryfy grodzkiej z wójtostwa i z pięciu łanów płacą.

### Wieś Orłów<sup>151</sup> bez folwarku

Ta wieś robić powinna do folwarku szczepanowskiewgo i wszystkie dworskie powinności oddawać i odbywać.

– [p. 39] Kmiecie orłowski

	Dni	Konie	Woły
Matyasz Grzegórzko	4	3	2
Matyasz Wilk	4	9	4
Żurowa Wdowa	4	2	2
Jan Wójt	4	2	4
Marcin Wiorek	4	2	–
Piotr Perek	4	4	2

Ci kmiecie tak powinni robić bydłem na folwarku szczepanowskim, jako i kmiecie szczepanowscy. Także oprawę i dni piesze jak w Szczepanowicach. *Excepto* czynszu, którego oddawać powinni po złotych *n[ume]ro* 2 i groszy *n[ume]ro* 19. Jaj po 36. Dwóch zaś kmieci Perek i Wilk, ci tylko mniejszy czynsz dają po złotemu i groszy dziesięć.

Podatki Rzeczypospolitej z osobna wypłacać powinni. Dziesięcinę na cztery części oddają: *1mo* do kapituły krakowskiej, *2do* do kościoła świętej Jadwigi na Stradom, *3tio* do Prędocina, *4to* do Tyrnawy. Królewszczyznę zaś do Słomnik odbywają, sep na zamek krakowski oddawają.

Ci zaś dwa kmiecie Perek i Wilk podatki wszelkie dają do gromady smrokowskiej, osep i królewszczyznę z niemi odbywać powinni, a to dla tego, że za młynem smrokowskim gronta swoje mają.

Ci zaś wszyscy wzwyż pomienieni kmiecie także i szczepanowscy dwie powaby na dworskich wzorach odbywać powinni co rok, jedną na oziminę, drugą na jarzynę.

Jest w Orłowie jeden chałupnik, który do Szczepanowic czynszu dawać powinien złotych trzy, powab dwie, także i do siana grabienia, tenże piwo szynkuje zamkowe.

<sup>151</sup> Orłów – wieś w parafii Prandocin, położona na południe od Miechowa i Szczepanowic.

Pusta rola jedna, Czerkowska, tę Wilk zasiewa, daje z niej czynszu złotych *n[ume]ro* 50 do szczepanowskiego dworu, podatek i powinności z niej do gromady proporcjonalnie odbywa.

[p. 40] Komornicy którzykolwiek się w tej wsi znajdują, tak robią, jak i w Szczepanowicach.

## Wieś Parkoszowice<sup>152</sup>

W tej wsi jest folwark na pagórku ku Sławicom z drzewa pod słońcą, do którego wchodząc są drzwi do sieni na wici drewnianej z obartelem, drugie drzwi naprzeciwko tych także z zasuwą i obartelem drewnianym, w sieni po prawej ręce są drzwi do piekarni na zawiasach i hakach żelaznych. W izbie okien dwa bez szkła, piec piekarniany z kominkiem i nalepą, połap z delów, podłogi nie masz. Z tej izby są drzwi do komory nazawiasach i hakach żelaznych, drugie drzwi na oborę na biegunach z obartelem, okienko w ścianie wycięte, powała z delów, podłogi nie masz. Za tym budynkiem płot wkoło i furtka wiklem<sup>153</sup> pleciona.

Stodół jest dwie, jedna na wschód słońca, dobra na dwóch sochach dębowych, słońca poszyta, ściany z chrostu, o jednym bojowisku, do niej wrota stoczyste na dwu kunach żelaznych z wrzeciędzem i skoblą także kłótką.

Szpichlerz: ten z osobna z drzewa starego pod słońcą, do niego drzwi na zawiasach i hakach żelaznych, z wrzeciędzem i skoblami. Zamek drewniany a klucz żelazny, podłoga z tarcic.

## Ogrody

Jeden niewielki pod folwarkiem w pasterniku chłopskim, ma zagonów *n[ume]ro* 18, kawałków poprzeczynych *n[ume]ro* 16.

Drugi ogród na nowiznie ma zagonów *n[ume]ro* 14, klinów *n[ume]ro* 2.

Łąka jedna Ostrów pod Górą Szczepanowską, z której zbierano siana wozów *n[ume]ro* 9.

Pola jest troje, jedno przy folwarku sławińskim, po jednej stronie, a po drugiej ku chrostowi do ról chłopskich. Drugie pole we dwóch miejscach, jedno jest łąn przy grontach chłopskich, za wsią, [p. 41] ma stajan *n[ume]ro* 9. Drugi łąn przy gruntach poradowskich aż do Chamstoczyny. Trzecie pole na dwie części podzielone, jedna część przy polach poradowskich, zowie się Równa, drugie na wale ma stajan *n[ume]ro* 3.

<sup>152</sup> Parkoszowice – wieś położona na południowy wschód od Miechowa.

<sup>153</sup> Wiklem – wikliną.



## Granice

Jedna poczyna się od chrostów parkoszewskich ciągnie się mimo sławickie gaje aż do grontów szczepanowskich. Druga granica ciągnie się do Poradowa<sup>154</sup>.

## Lasy

Jeden las nazwany Zapusta, w tym tylko chrost grabowy i laskowy, poczyna się od ról chłopskich, a ciągnie się do dołów przy roli chłopskiej. Drugi las nazwany Dębnikiem, sośninę cienką, ciągnie się za Poradów do ról chłopskich wolskich.

## Wysiew na tym folwarku

### Wysiano

żyta miarą krakowską	ćwiertni <i>n[ume]ro</i> 22	kor. 2
pszenice	ćwiertni <i>n[ume]ro</i> 1	
jęczmienia	ćwiertni <i>n[ume]ro</i> 2	kor. 1
owsa	ćwiertni <i>n[ume]ro</i> 20	kor. 2

W tym folwarku żadnego bydła nie masz inwentarskiego ani kury ani gęsi.

### Kmiecie parkoszewscy.

	Dni	Konie	Woły
Marcin Ordysz	4	3	3
Jan Chojnacki	4	2	–
Franciszek Ordysz	4	3	2
Jan Kopeć	4	4	–
Adam Banach	4	4	
Marcin Wos	4	4	
Kazimierz Włodarczyk pół	2	2	2

## Powinności kmieci

Robią bydłem w tydzień po dni 4, od św. Jana zaś do św. Michała *in super* pieszo po dni dwa. Czynszu dają po złotych *n[ume]ro* 2 i groszy *n[ume]ro* 6, kur cztery, jaj *n[ume]ro* 30.

Przędą oprawę jaką dadzą po łokci *n[ume]ro* 6. Do żniwa po dwojgu posyłać powinni i do każdej [p. 42] lekkiej roboty, jako to pleć, kopać, do młocki, z kosą, z siekierą po jednemu. Jeżeliby który tyle dni ile powinien odrobić nie odrobił, to a każdy prząć powinien po łokciu. Podróż najdalej o sześć mil odprawić powinni, za co im się dwa dni potrącić ma.

<sup>154</sup> Poradów – wieś w parafii Miechów, położona około 3 km na południowy wschód od Miechowa.

Świąt kiedy się trafi dni dwa albo trzy w tydzień, jedno powinno im być potracone, tym co robią dni cztery. Królewsczyznę bez dnia do Słomnik odrabiają i osep na zamek krakowski odwożą.

Zagrodnicy.

- 1 Józef Świerczek,
- 2 Andrzej Chojnacki,
- 3 Jan Piasek.

Ci robią dwa dni w tydzień pieszo, czynszu dają po groszy 12. Przędą po łokci cztery. Siał wszelkie zboża, gęsi skubać, owce strzyc bez dnia powinni.

Chałupnicy:

- 1 Andrzej Halas,
- 2 Sebastian Chojnacki,
- 3 Matjasz Chojnacki,
- 4 Kazimierz Strzelec,
- 5 Stanisław Chojnacki,
- 6 Maciej Kopicik,
- 7 Grzegorz Kwapien.

Ci po dniu w tydzień robią, czynszu po groszy *n[ume]ro* 12. Oprawy przędą po łokci 4. Ssiać zboże, układać, pleć, kopać bez dnia powinni. Powab dwie, jak i wszyscy inni odprawić powinni.

Komornicy:

Józef Ordysz, Błażej Świerczek, ci mają swoje chałupy. Ci, cokolwiek się ich znaleźć może, powinni prząć po łokci 4, pleć, siano grabić. Kiedy są konie przy folwarku w nocy strzec ich na paszy. Powab dwie z drugimi odprawiać mają.

Jest zaś pole Golzenie nazwane, którego zażywają poddani szczepanowscy, czynszując z niego złotych *n[ume]ro* 24 corocznie.

## Bibliografia

### Źródła

*Inwentarz* przechowywany jest w Archiwum Głównym Akt Dawnych, Archiwum Skarbu Koronnego, Dział LVI, M. 7; mikrofilm 2791.

### Opracowania

Gierowski J., 1972, *Lipski Jan Aleksander*, [w:] „Polski Słownik Biograficzny”, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1972, t. 17, s. 425–431 (dalej: PSB).

Pęcowski Z., 1967, *Miechów: studia z dziejów miasta i ziemi miechowskiej do roku 1914*, Kraków 1967.

Idem, *Ziemia miechowska. Zarys dziejów osadnictwa do końca XVIII wieku*, Kraków 1992.

- Skrzyniarz R., 2004–2005, *Stempkowski (Stępkowski) Stanisław* [w:] *PSB*, Warszawa–Kraków, t. 43, s. 396–397.
- Wojciechowski L., 1999, *Parafia Miechów w okresie przedrozbiorowym*, [w:] *Bożogrobcy w Polsce*, red. M. Affek i inni, Miechów–Warszawa, s. 57–78.
- Rajman J., 2013, *Gospodarka w dobrach klasztoru bożogrobców miechowskich w XV–XVI w.*, [w:] *Klasztor w gospodarce średniowiecznej i nowożytnej*, red. M. Derwich, Wrocław 2013, s. 413–431.